

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa na przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rekopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odroczenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kancelarzu Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dzień: Ś. Anastazjusza Biskupa.
Jutro: ŚS. Bronisławy i Klary Falkone.
Niedziela: ŚS. Jacka, Reginy i Rufina.
Poniedziałek: Ś. Bernarda.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 48
Zachód „ „ 7 „ 18

Długość dnia godzin 14 minut 30
Ubyło „ „ 2 „ 11

Wtorek Joanny Fremiot Wdowy.
Środa: Symfonia Męczennika.
Czwartek: Ś. Filipa Benicjusza Wyzn.
Piątek: Ś. Bartłomieja Apostoła.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu wczorajszym, jako w uroczystość św. Rocha wyznawcy i patrona od wszelkich chorób epidemicznych, odbyło się odpustowe nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w czasie którego pierwszą Wotywę przed ołtarzem uroczystującego patrona o godzinie 7-mej rano odprawił JX. Chmielowski, następnie o godzinie 9 tej odprawił drugą Wotywę przed tymże ołtarzem JX. Marmo, obaj wikariusze miejscowi. Samma, poprzedzona uroczystą procesją z Najświętszym Sakramentem, rozpoczęła się o godzinie 10-tej, którą celebrował JX. Kaczyński. Słowo Boże w czasie takowej głosił JX. Andrzej Redke, który też odprawił po południu uroczyste Nieszpory zakończone takąż procesją i błogosławieństwem ludu Najświętszym Sakramentem. Naukę duchowną w czasie Nieszporów, w obec licznie zebranych pobożnych, głosił JX. Kaczyński.

— O terminie ukończenia drogi żelaznej nadwiślańskiej. — Najwyżej zatwierdzonym 9-go lipca r. b. postanowieniem Komitetu ministrów, dozwolono liczyć termin ukończenia drogi żelaznej nadwiślańskiej dnia 3-go lipca bieżącego 1877 roku, zamiast wyznaczonego ustawą terminu na dzień 3-ci maja roku bieżącego — z warunkiem aby tak wypłata posiadaczom akcyj bezwarunkowo gwarantowanego dochodu, jako i wypłata procentów i amortyzacji od obligacji, uskuteczniła była po dzień 3 lipca r. b. z kapitału budowlanego. (Pravit. Wiest.)

— Do warszawskiego miejscowego zarządu opieki nad rannymi i chorymi wojownikami, wpłynęło od dnia 22 lipca do 1 sierpnia. Od kancelarii okręgu naukowego warszawskiego 1/2 od płac za lipiec rs. 13 kop. 28, od p. Tobjasza Freniera rs. 2, od mieszkańców gminy Radków rs. 25, od nadzorca punktu przechodniego w Chorzelach rs. 8, od służby prawosławnej cerkwi w Suwałkach 1/2 od płac za lipiec rs. 5 kop. 63 i zebrane na tacy rs. 1 kop. 39, od mieszkańców gminy Przykowiec rs. 37 kop. 15, od urzędników kancelarii pocztowej w mieście Łodzi rs. 17 kop. 88, od będących w służbie w gimnazjum 2-em męzkim warszawskim 1/2 od płac za lipiec rs. 32, od będących w służbie w szkole weterynaryjnej w Warszawie 1/2 od płac za lipiec rs. 8 kop. 88, od służby przy cerkwi prawosławnej w Warszawie 1/2 od płac za lipiec rs. 7 kop. 63, od będących w służbie w 1-em gimnazjum żeńskim w Warszawie 1/2 od płac za lipiec rs. 10 kop. 75, od magistratu miasta Warszawy, ofiarowane przez mieszkańców miasta rs. 40 461 kop. 2, od urzędników zarządu okręgowego wojenno-lekarskiego 1/2 od płac za lipiec rs. 24 kop. 74 od służby dworskiej cerkwi w Łazienkach 1/2 od płac za lipiec rs. 17 kop. 35 i zebrane na tacy rs. 7 kop. 3, z parafii włodawskiej zebrane do puszeki rs. 24, z teje parafii ofiarowane przez duchowieństwo rs. 93, od mieszkańców gminy Kluczewsko rs. 17 kop. 92 1/2, od mieszkańców gminy Topola rs. 17 kop. 9 1/2, od mieszkańców gminy Rokitno rs. 12 kop. 82, od

mieszkańców gminy Opatowo rs. 8 kop. 10, od komisarza włościańskiego powiatu opoczyńskiego 1/2 od płac za lipiec rs. 4, od osób będących w zawiadywaniu naczelnika oddziału III-go okręgu XI komunikacji (wnioski jako członków) rs. 34, od urzędników warszawskiego inżynierskiego dystansu 1/2 od płac za lipiec rs. 13 kop. 37, od lekarza dywizyjnego 7-ej dywizji piechoty rs. 41, od mieszkańców gminy Działoszyce rs. 15 kop. 89, od przełożonego aleksandro-kłarskiej cerkwi rs. 133 kop. 38, od p. Potockiego rs. 50, od mieszkańców gminy Krzonetów rs. 6 kop. 21, od naczelnika górnictwa okręgu zachodniego w Królestwie Polskiem zebrane do puszeki rs. 55 kop. 73, od mieszkańców gminy Dobieszewice rs. 25 kop. 14, (Dokończenie nastąpi).

— Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej. — Na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 roku zatwierdzonej uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 Kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 18 (30) lipca r. b. postanowiła: zawarte w testamentie z dnia 28 października (9 listopada) 1876 r., b. p. Salomona Bernsteina, bankiera warszawskiego, tytułem wieczystego funduszu zapisy, a mianowicie: I. Z procentów po 5% od kapitału w kwocie rs. 10000 corocznie:

a) dla szpitala starozakonných w Warszawie po rs. 150;
b) dla głównego domu schronienia starozakonných starców i sierot w Warszawie po rs. 150 — i
c) dla rozdania pomiędzy biednych starozakonných po rs. 200.
II. Na wsparcie dla uczących się starozakonných w szkole „Talmud-Tora” do rozporządzenia prezesa Rady Miejskiej, procent od kapitału rs. 1000; — i
III. Dla Towarzystwa Dobroczynności w Warszawie rs. 2000, przyjąć na warunkach w powyższym testamentie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

NOTARJUSZE.

— P — Tak nazwani zostali urzędnicy przed reorganizacją sądową zwani rejentami. Są to urzędnicy publiczni sądowi, zadaniem których jest przyjmowanie czyli sporządzanie wszelkiego rodzaju aktów sądowych dobrej woli, którym strony powinny lub chcą nadać cechę urzędową.

Tej nazwy urzędnicy (rejent v. regent) znani byli u nas i dawniej, obowiązki ich jednak były innego rodzaju; byli to niejako sekretarze kancelarza, podkanclerza lub starosty, wyřeczający ich w czynnościach piśmiennych.

W zasadzie nowa organizacja sądownictwa odnośnie do rejentów oprócz przemianowania ich na notarjuszów, niewielkie wprowadziła zmiany, czynności ich pozostały też same, pomimo tego jednak są pewne różnice między obecną ustawą notarialną, a ustawą obowiązującą do dnia 1 (13) lipca 1876 r., to jest daty nowego urzędowania sądownictwa.

Za najważniejszą zmianę wprowadzoną w nota-

riacji uważać należy różnicę znaczenia aktu notarialnego dawniej i teraz; gdy bowiem dawniej przeważna ilość aktów w mowie będących oparzoną była t. z. klauzulą egzekucyjną, która powodowała natychmiastowe wykonanie podobnego aktu, zupełnie tak samo, jak gdyby to był wyrok sądowy prawomocny — obecnie chcąc wprowadzić w wykonanie akt tego rodzaju, potrzeba przeprowadzić formalny proces, skutkiem którego jest wyrok wykonanie aktu nakazujący; czyli dawniej strona posiadając akt rejentalny opatrzoną klauzulą, udawała się wprost do komornika, który od razu przystępował do egzekucji; obecnie zaś udawać się musi do sądu, wyrokiem nakazującym wykonanie.

Różnica ta pochodzi ztąd, iż obecnie już nie akt notarialny, ale nawet i sam wyrok, choćby w ostatniej instancji wydany, nie upoważnia komornika do przedsięwzięcia kroków wykonawczych, do tego bowiem potrzeba jeszcze oddzielnego aktu przez sąd wydanego, któryby nakazywał wykonanie wyroku.

Nie mniej ważną różnicę wprowadziła organizacja odnośnie do kwalifikacji i mianowania notarjuszów.

Dawniej komisja rządowa sprawiedliwości mianowała rejentów przeważnie z osób specjalną kwalifikację prawną i dłuższą praktykę sądową posiadających.

Obecnie starszy prezes Izby sądowej, na przedstawienie prezesów sądów okręgowych, mianuje notarjuszami osoby, które złożyły egzamin w sądzie okręgowym przed kompletem złożonym z prezesa, prokuratora i jednego z notarjuszów.

Dawniej rejent, jako urzędnik nieetatowy t. j. nie pobierający stałego wynagrodzenia ze skarbu, wszystkie dochody za swe czynności obracać mógł na swoje potrzeby; obecnie notarjusz jakkolwiek również wszelkie dochody zyskuje na swoją korzyść, musi jednak część takowych corocznie odkładać a to w sposób następujący: jeżeli dochód roczny notarjusza, stosownie do obowiązującej taksy, przewyższa w mieście gubernialnym rs. 2 400, a w powiatowym lub w powiecie rs. 1 200, to notarjusz trzecią część przewyżki nad powyższe sumy, obowiązany jest składać czyli deponować w Banku Polskim lub w kasie sądowej dopóty, póki kaucja złożona przez niego nie wzrośnie: w miastach gubernialnych do rs. 15 000, w powiatowych zaś do rs. 10 000.

Widocznie prawodawca przez przepis powyższy chciał zapewnić notarjuszom, jako nie mogącym korzystać z emerytury, pewien zasób pieniężny na sta-

ECHA KAPIELOWE.

I. Szczaownica d. 29 lipca 1877 r.

(Przez Kraków — Teatr — Do Szczaownicy — Szczaownica — Charakterystyka ogólna towarzyska).

(Dokończenie — Patrz Nr 179).

Śpiący, zniechęceni, bo deszcz kropił przez całą noc — zajęzdam na Miodzius. Wszędzie mówią mi, naturalnie właściciele domów, że wszystko wynajęte, że jednak... kto wie... możeby... co znaczy jeżeli się dobrze zapłaci, to się znajdzie... Nareszcie towarzyszył mój, który dwa dni przed tem wyjechał, wyszukał już mieszkanie dogodne dla nas obudwóch, ale mimo że się zaklinał gospodyni, iż tylko chce mieszkać dwa tygodnie, musiałem zapłacić za cztery i to z góry. Nie wiem dla czego każą tu płacić z góry, czy dla tego, że w Galicji trzeba płacić za wszystko z góry, czy też, że gospodarze boją się zbankrutować lada chwila, tak jak zbankrutował w tym roku znany tu od lat wielu Garon.

Mebli w mieszkaniach skąpo — co najpotrzebniejszego, a od każdej pościeli (np. od poduszki, prześcieradła etc.) płaci się dziennie osobny haracz. W ogóle wszystko tu trzeba sobie albo przywieźć albo kupić na miejscu, albo płacić za wynajęcie. Mówię tu o rzeczach, które na całym świecie dają darmo, na przykład atrament, którym list ten piszę, lub nożyce

ki którymbym chciał przeciąć kawałek papieru. Za to w poetycznych tych górach płaci się osobno, tylko grzeczność jest tu darmo, ale że to grzeczność ho-meopatyczna i nie bardzo zachęcająca, więc też i za czem tęsknić nie ma.

Mógłbym na tem miejscu bolesny napisać epizod o kąpielach polskich, ale w każdym razie, musiałbym przyznać, że Druskienniki, Ciechocinek, Busk nawet nieskończenie wyżej stoi pod względem wygód, tanioci i przyjemności od kąpielnych miejsc galicyjskich.

Lecz galicyjskie mają jedną rzecz kardynalną, która pociesza za wszystko — to jest przepiękną naturę, góry niebotyczne, lasy świerkowe, skały o które rozbija się śpiewiony Dunajec, słowem wszystko to, za czem tęskni dusza każdego mieszczaaka i tem-bardziej warszawianina.

W tej chwili, kiedy piszę te słowa, głuchy szum rzeki Gajcarca szmerze mi pod stopami, łącząc się z poświstem harmonijnym wiatru kołyszącego liśćmi drzew.

Psują może ten urok tony, zdaleka mnie dolatujące, ułednej kapeli wygrywającej walca na sali reunionowej, bo dziś właśnie tańczą tam zapamiętane, po 1 guld. 50 kr. od sztuki, na cel dobroczynny.

Pod tym względem nie ma dobroczynniejszych wód jak Szczaownica. Co kilka dni prosi kilka pań w połączeniu z kilkoma paniami o wzięcie biletu na bal dla potańczenia ad majorem Dei gloriam. Wyraziłem się bardzo ogólnie pisząc: „prosi” nie-

nie prosi, daje gwałtem, każe brać, naciera, napa- staje, włacza, podchodzi podstępem, napada niespodzianie, czatuje gdzieś na skromnej ławce, ażeby nagle przyłożyć bilet do piersi i krzyknąć: gulden i 50 kr. i bal albo gulden i 50 kr. bez bala!

Tym paniom i panom wszystko jedno kto ma być na balu, kto jest ten, od którego żądają okupu, co on zacz, czy z „dobrego towarzystwa”, czy galerczyk jak się tu właśnie zdarzyło, czy suchotnik galopujący, czy zdrowy na umyśle „jak ciele”. Nie znają go ani on ich — i nie będą go znać za chwilę albo przynajmniej jutro aż do nowego reunionu. Nie mogą się z tego powodu powstrzymać od opisanie wam następnej rzeczy, której byłem przytomnym świadkiem.

Trzy panie en grande toilette — co znaczy, że rzadko tak niegustownie kto się ubrać może — co znaczy, że miały szaty jasno-niebieskie i żółte, białe rękawiczki na dużych rękach i kortowe trzewiki (w Szczaownicy bywa chłodno) na wielkich nogach, sprzedawały bilety i bukiety z malw i mchów górskich.

Jedna z nich, spojrzawszy na mnie, rzekła obcasowo:

— Pan weźmie bilet na bal?

— Nie tańczę proszę pani dobrodziejki.

— To nic nie szkodzi...

Złożyłem guldena i 50 kr.

— Niech się pan nie dziwi — rzekła mama łagodząc, ale nam chodzi o zebranie kolekty, bo już

rość lub na przypadek opuszczenia służby, (jakkolwiek urząd notariusza jest dożywotnim), oraz przez zwiększenie kaucji zabezpieczyć strony w razie narażenia ich na straty przez notariuszów.

Dawniej kaucja rejentów gubernialnych odpowiadających dzisiejszym notariuszom przy kancelariach hipotecznych sądów okręgowych wynosiła rs. 1 500; kaucja zaś rejentów okręgowych odpowiadających dzisiejszym notariuszom przy kancelarii hipotecznej sędziów pokoju oznaczoną była na rs. 450.

Obecnie kaucja pierwszych w Warszawie wynosi rs. 6 000, w pozostałych zaś miastach gubernialnych a nadto i drugich notariuszów (przy sądach pokoju) w Warszawie rs. 3 000; dla tych zaś ostatnich na prowincji rs. 1 500.

W miejscowościach, gdzie nie ma notariusza, ustawa notarialna w zastępstwie tego ostatniego dozwala sędziemu pokoju lub sędziemu gminnemu spełniać niektóre czynności notarialne, a mianowicie poświadczanie: obligacje prywatne nie przenoszące rs. 500, pełnomocnictwa czyli plenipotencje, układy pojednawcze i zapisanie się na sąd polubowny; byle tylko akta przez nich sporządzone nie tyczyły się przejścia lub ograniczenia praw własności o nieruchomości, — stosunków majątkowych między małżonkami, praw stanu cywilnego (np. przyznanie dziecka nieprawego), darowizn, testamentów urzędowych i tajnych, oraz hipotek.

Dawniej rejent sporządzone przez siebie akta przechowywał w swojej kancelarii przez cały ciąg urzędowania, akta zaś po zmarłych lub wyszłych z urzędowania rejentach przez trybunał cywilnego powierzał do zachowania i wydawania wyciągów drugiemu rejentowi; — obecnie notariusz przy końcu każdego roku wszystkie sporządzone przez siebie akta obowiązany jest składać w archiwum hipotecznem, z kąd i wyciągi mają być wydawane. Tak mówi ustawa o notar. ukaz jednaki rządzącego senatu z d. 23 czerwca 1876 r. przepisał, aby czasowo, aż do dalszego rozporządzenia, notariusze akta zatrzymywali u siebie.

Są to główne zmiany, wprowadzone odnośnie do notariuszów przez nową organizację sądową; inne zmiany, jako interesujące więcej specjalistów, przechodzą zakres niniejszej wzmianki.

Na zakończenie jednak nie bez interesu będzie dla czytelników przytoczenie kilku danych statystycznych, odnośnie do notariuszów w Warszawie i guberni warszawskiej urzędujących, a poczerpniętych z artykułu pod tyt. „O działalności notariuszów guberni warszawskiej za drugie półrocze 1876 r.“ w *Gazecie Sądowej* drukowanego.

Notariuszów w guberni warszawskiej było 55, z tych 24 urzęduje przy kancelarii hipotecznej sądu okręgowego, pozostali przy sędziach pokoju; z tych 12 w Warszawie; ogólna przeto liczba notariuszów w naszym mieście wynosi 36. Posada jednego nie była zajęta prawie do końca r. 1876, ogólną przeto liczbę czynnych notariuszów w pierwszym półroczu istnienia nowych sądów przyjąć należy 54.

Otóż ci sporządzili aktów 11 275 na ogólną sumę rs. 28 521 402; z tych na samą Warszawę przypada 8 783 aktów na sumę rs. 26 912 851.

Jak przeto widzimy, główny i przeważny ruch środkowywa się w Warszawie i inaczej być nie mo-

że, ze względu na miasto najludniejsze w naszym kraju, w którym skupia się cały ruch handlowy i przemysłowy, oraz gdzie pomieszczone są oba archiwa hipoteczne: miejskie i wiejskie.

Wekslu zaprotestowano 7 741 na sumę rub. sr. 2 860 136; z tej liczby na Warszawę przypada 7 424 weksli przedstawiających sumę rs. 2 696 419.

W obec powyższych danych łatwo daje się wytłomaczyć jedną z ważnych przyczyn braku kredytu wekslowego, skoro w samej Warszawie w ciągu półrocza nie wypłacono w terminie należności wekslowych przeszło na *pół trzecia miliona rubli*.

Przy sporządzeniu aktów notarialnych pobierają się trzy opłaty: (stemplowa) — na rzecz skarbu, na rzecz kas miejskich i na rzecz notariusza. Pierwsza, nie licząc stempli na których spisane były same akta i wypisy, wynosiła rs. 53 689, druga rs. 31 790, z czego dla kasy miejskiej warszawskiej przypadło rs. 29 304; wreszcie trzecia rs. 93 867, z których notariusze warszawscy pobrali rs. 84 285.

W Warszawie przeto przeciętny dochód notariusza wynosił rs. 2 341 na pół roku, czyli rocznie rs. 4 682; w rzeczy zaś samej dochód ów bardzo jest nierówny, gdy bowiem najwyższy dochód jednego z nich wynosił półrocznie rs. 7 386, najniższy figuruje w ilości rs. 95.

W powiatach największy dochód półroczny wynosił rs. 1 301 kop. 97, najmniejszy zaś rs. 117 kop. 20.

Suma wyobrażająca kaucje 55 notariuszów stanowi rs. 208 500, na dopełnienie jej zadeklarowano dolożyć ze wspomnianej wyżej 1/3 przewyżki rs. 15 101 kop. 87 1/2, tak, iż z końcem r. 1876 kaucja notariuszów guberni warszawskiej stanowiła sumę rs. 223 601 kop. 87 1/2.

W końcu dodać wypada, iż w myśl ukazu rządzącego senatu z d. 2 czerwca 1876 r. w zastosowaniu się do art. 4 ust. o notar. ogólna liczba notariuszów w całym królestwie stanowiącym okrąg warszawskiej izby sądowej oznaczoną została na 221, z tych 52 urzęduje przy 10 sądach okręgowych, reszta przy sędziach pokoju.

W cesarstwie oprócz notariuszów istnieją jeszcze t. z. starsi notariusze, jako zawiadujący archiwami notarialnymi; ponieważ jednak tych ostatnich u nas nie ma, gdyż połączone są z archiwami hipotecznymi, dla tego też i urząd starszych notariuszów do nas wprowadzonym nie został.

Teatr.

— B. — Powiedział ktoś, że sztuka rozmawiania zaginęła w salonie, a odżyła na scenie.

Jest w tem częścią tylko prawdy. Rozmowa, to co francuzi *causerie* nazywają, zaginęła bezpowrotnie.

Zabiły ją trzy rzeczy: cygare, emancypacja i feljeton.

Cygare odebrało jej męczyznę, emancypacja kobietę, feljeton uczynił zbytecznym salon, ułatwiwszy tę szlafrokową gawędkę, która jest zarazem monologiem czytelnika i czytana rozmową prowadzoną bez wysiłku galanterji z dowcipnym na urząd feljetonistą.

Zamiast rozmowy, mamy teraz rozprawę.

Ale i do tej coraz leniwszymi się stajemy — a co prawda i przedmiotu do niej brakuje, — dzięki artykułom wstępnym.

Piszemy i drukujemy tyle, żeśmy nieledwie mówić zapomnieli; zdarza się nieraz doprawdy, że w największym ogniu rozprawy, chciałoby się powiedzieć: „patrz numer ten a ten,“ lub „dalsze ciąg nastąpi.“

Zresztą i tu nie dopisuje nam kobieta, którą odczyliśmy już rozmawiać, a nie nauczyliśmy jeszcze rozprawiać.

Jest przecie jeden przedmiot, mający własność jednoczenia kobiety z mężczyzną na wdzięcznym gruncie dawnej rozmowy.

Spróbujcie potracić o prawa kobiet i mężczyzn — wspomnieć coś o ich nierówności w małżeństwie — wnet w szrankach stają zapaśnicy, wtedy nie lękajcie się ażeby strona uznana za słabszą nie dotrzymała placu i trzymajcie się dobrze, bo nic słabszego nad waszą męską siłę argumentacji, nie silniejszego nad kobiecą słabość rozumowania. A w tem właśnie leży urok rozmowy — jest się w salonie, nie w trybunale, nie na kazalnicy, nie w redakcji dziennika.

Taki salon, gdy go już nie ma w rzeczywistości, spotyka się czasami na scenie. Przypomnijmy sobie Musseta i Feuilleta, a raczej nie przypominajmy sobie zbyt wyraźnie, jeżeli mówić mamy o przedstawionej wczoraj w teatrze letnim *drobaostee* pod tyt. „Nierówne prawa“.

Bo w takim razie przyznając autorowi, p. Kościelskiemu, że rozmawia o „nierównych prawach“ dobrze, musielibyśmy zarazem nadmienić, że Feuillet rozprawia „za i przeciw“ lepiej — że zatem trudnoznać potrzebę rozbienia tylko dobrze tego, co już było zrobione lepiej.

A to lepiej u Feuillet'a zależy na tem, że mąż i żona dyskutujący o stopniu winy małżonków w wiarołomstwie, argumentują równie silnie, że zatem kwestja przedstawia się w rozmowie wszechstronnie, przedmiotowo — gdy p. Kościelski, od podniesienia zasłony poświęcił męża i z góry żonie zwycięstwo zapewnił.

Feuillet rozstrzyga spór między mężem a żoną — przez alkowę — jedyny praktyczny sens moralny — p. Kościelski chce, zdaje się dowieść że: żona do lekkomyślności łatwo się mężowi przyznaje, gdy mąż winien cięższego przekroczenia, w wybiegach szuka ucieczki. — Ale czy takie bywa zawsze rozwiązanie, gdy żona coś cięższego dźwiga na sumieniu. Doprawdy wolimy alkowę Feuillet'a — świadczy ona o głębszej znajomości życia.

Dialog w „Nierównych prawach“ prowadzili bardzo dobrze p. Leszczyński i panna Deryng. — Jeżeli jednak wycieniowanie dykcji przez pannę Deryng nie pozostawiało nic do życzenia, nie możemy tego o gestykulacji powiedzieć.

Cenimy naturalność w ruchach, i wyemancypowanie się artysty z pod więzów rutyny i przestarzałych przepisów. Nie każda jednak naturalność przydatna jest na scenę.

Jeżeli nawet jakaś księżna w rzeczywistym świecie kłęknie w rozmowie na krześle i łokciami podpre się na stole, będzie to naturalne, ale nieestetyczne.

Księż nie wolno być naturalną, artystce nie wolno być nieestetyczną.

wszystkich tak tu *wyiskano*, (autentyczne co do słowa), że aż wstyd. Z tym balem to zawsze tak głupio, i ta nie chce i tamta się boi; ot ta pani — rzekła wskazując mi na bardzo elegancko choć simple ubraną damę — nie chce iść na bal, widocznie *bidactwo* nie umie się ubrać.

Omalora nie parsknął śmiechem, i słusznie, bo owa damą elegancką była warszawianka *pur sang*, a damą robiącą przytyki była najhaniańniej ubrana dama prowincjonalna.

Pokazywanoby ją sobie w Warszawie na nlicy, a kto wie czyby jeszcze pani Mazurowska nie skorzystała z modelu w jednej ze swych karykatur wijskich.

W tem zbliża się jeden z artystów dramatycznych, bawiących tu czasowo i kładzie guldena za bukietki k. — A proszę nam jutro przysłać trzy bilety na przedstawienie — rzekła panienska — tylko *przy kraju*, (co znaczy z brzegu), a potem odwracając się do mnie rzekła: „Trzeba mu wynagrodzić.“

— A! a! — zawołała mama do jakiegoś blondyna o smutnej postaci — nie ujdiesz nam pan.

— Ale kiedy ja...

— Nic nie znaczy, proszę wziąć bukiet.

Blondyn rzekł stanowczo:

— Ale pani *notariuszowa*, ja nie wezmę.

— To niegrzecznie!

— Wiem, ale ja już *wpadłem na 50 centów* przeszłego razu, (co znaczy, że dał się złapać na wydatek 50 kr.)

Ale nareszcie bal przyszedł do skutku, jakieśmy rzekli, i wyjąwszy jednej awantury zamaszystego pana brata, który nie zważając na damy siedzące pod oknem i nie przepraszających, gwałtem popchnął krzesło, ażeby zamknąć okno od sali, nie wiem o drugiej. Być może że się jutro dowiem, bo o to tu dosyć łatwo.

Jest coś szczególnego zaiste w uprzedzeniach warszawiaków go galicjan, i jest w tem przesada, ale i dużo prawdy. Naprzykład to, że niekroć w Szczywnicy dominuje element galicyjski, tylekroć wszyscy nudzą się śmiertelnie; nie znają się ze sobą, nie łączą na wycieczki, słowem, żyją tak, jak gdyby ze sobą proces prowadzili.

Przeszłego roku, gdy warszawian było tu mnóstwo, bawiono się doskonale, winy były rozjaśnione, czas płynął szybko i zdrowo, a teraz wszyscy skwaszeni, myślą skrócić swój pobyt i obgadują się wzajemnie. Góral nawet mówił mi zafrasowany: „Ej proszę pana, tego roku nie ma takich ludzi *otwartych* jak dawniej.“ Niezawodną jest rzeczą, że galicjanom brak żywiotu towarzyskiego, którego też nie mają wcale u siebie w Lwowie ani w Krakowie. Pewna szorstkość, będąca niemiękoniem następstwem nietowarzystkości, odstręcza, a pewna zamaszystość i pewność siebie, ale *sui generis*, robi ich odrębnymi na pierwszy rzut oka. Sami się wreszcie do tego przyznają, tęskniąc za nadobniami i dowcipniami warszawiankami i w ogóle za paniami z tamtych stron.

Dla tego wielu zostało zawiedzionych w tym roku, licząc na ożywienie i zabawę. Nie ma tego wcale, a co gorsza, deszcz ulewny od kilku tygodni, nie pozwalał na żadne dalsze lub bliższe wycieczki. Mimo to osób dużo ale z Galicji, z Królestwa bardzo mało, nie prawie. Więcej tychże pojechało do Zakopanego, gdzie deszcz jeszcze rzęsiwszy, a zimno takie że aż w piecach palą. Ale znacznie taniej i jeszcze niewygodniej.

Przybyło też tu kilka domów, a jeden nawet murywany.

Jutro zaś dają przedstawienie teatralne, bawiący tu na kuracji pan Terenkoczy z żoną i Rychter, którego miejsce stokroć przyzwoitsze byłoby na scenie warszawskiej.

Czytać nie ma wiele, kto z sobą książek nie przywiózł. Jest tu wprawdzie *wypożyczalnia*, ale same w niej stare szpagaly.

Jest także i *sposzczywalnia* i *rzetyczarnia* i w ogóle wiele instytucyj kończących się na *alnia* i *arnia*, ale nie wszyscy gramatycy zgodzili się dotychczas na to, że takie gwałtowne spolszczenie jest eufoniczne i odpowiednie.

Atoli od czasu wprowadzania tych reform przez s. p. Skobla, którego zasługiem swoją drogą ubliżać nie chcemy, weszły w modę w Galicji *cichostepy* (pantofle), *lekotwornia* (apteka), *kedzierniki* i *lysokryjek* (fryzjer), i *nieżył*, co znaczy katar.

Może później napiszę Wam jeszcze, gdy zajdzie co ciekawego. *Pacjent.*

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Z ogłoszenia imiennego, umieszczonego na drzwiach biura zarządu drogi nadwiślańskiej dowiadujemy się, iż mianowania niższej służby ruchu, jako to: maszynistów, palaczy, konduktorów i smaro-wników już nastąpiły.

= W sprawie panny M..., która tak głośną się stała, możemy obecnie donieść, że osoby do niej wpływające i w pierwszej chwili aresztowane, w dal-szym toku śledztwa uwolnione zostały bez żadnej kaucji i bez poręczenia.

= Podobno w Warszawie niezależnie od istnieją-czego obecnie biura posłańców pana Szaniawskiego, otwarte będzie wkrótce drugie podobne biuro, zwią-zane także z różnorodnym przedsiębiorstwem.

= Pomiędzy Warszawą a Bukaresztem istnieją stosunki handlowe, jak w dzisiejszem położeniu rze-czy, niezmiernie pożądane dla osób chcących za po-srednictwem domów bankierskich czynić tu wypłaty, lub przysyłać pieniądze. O ile wiemy, dotąd naj-więcej pośredniczy w tych stosunkach bank dyskon-towy, przyjmując odpowiednie przekazy z jednej i drugiej strony.

= P. Wizbek, dyrektor cukrowni „Czyczeloik“ w podolskiej gubernii, w tym tygodniu kończy odczyty z nauki o fabrykacji cukru z buraków, miane w muzeum przemysłu rolnictwa. Kurs ten poprze-dzony historią cukrownictwa, zarysem stanu tej fa-brykacji w Europie, a w szczególności u nas, objaś-wszelkie części fabrykacji, zubożone uwagami, jakie tylko nastęrczyć mogła długoletnia praktyka i naukowe badanie tej gałęzi przemysłu. Jedną ze słabszych stron fabrykacji cukru z buraków jest sy-rop pozostający z ostatniego produktu krystaliczne-go, zwany „melassą“ zawierający jeszcze bardzo znaczne ilości cukru, bo dochodzące 50%, a której to ilości dotąd nie zdołano wydzielić przez krystalizację, z powodu obecności wielu soli i ciał organi-cznych. Metoda odciażnięcia pewnej części soli z melassy, a przez to uczynienia jej zdolną do wy-dzielenia cukru krystalicznego, polegająca na zasto-sowaniu endosmosy (osmose), zaczyna wchodzić w użycie w cukrowni „Ostrowa“, przodującej u nas pod tym względem, a zaprowadzoną już została w cukrowni „Maja“ na Podolu. Dla bliższego za-znajomienia auditorjum, złożonego głównie z mło-dych ludzi pracujących przy cukrowniach, z tą me-todą postępowania, muzeum przemysłu i rolnictwa, zaprosiło p. Mizerskiego, dra uniwersytetu berliń-skiego, b. asystenta chemji przy akademji przemy-słowej (Gewerbsacademie) w Berlinie, a następnie w charakterze chemika kierującego metodą osmo-zową w cukrowni „Maja“ na Podolu, aby w jednym odczycie, odpowiednio już przygotowanych słucha-czy obznajomił ze sposobami manipulacji i z rezulta-tami tą drogą u nas otrzymywanymi. Odczyt ten mieć będzie miejsce w muzeum dnia 24-go b. m. w piątek o godzinie 12-tej i wszyscy życzący po-znać bliżej metodę odciażania cukru krystalicznego z melasy za pomocą osmozy, będą mogli wysłuchać go, nabywając od kancelarji muzeum, bilet wejścia za opłatą kop. 50.

Z mowy Dumasa.

Przed kilkunastoma dniami bohaterem Paryża był Aleksander Dumas syn. Odczytał on w akademji francuskiej sprawozdanie z tegorocznych „nagród cnoty“ Monthyona i oślnił słuchaczy mową pełną uczucia i dowcipu. Prasa złożyła jednomyślny po-klask zdolnemu dramaturgowi, który wyszedł z roli zwykłej (*encourageur du vice*, „zachęcającego do wstępkę“, jak sam z ironją zauważył), a przynajmniej zwykle mu przypisywanej, i oddał hold skromnej, cichej, wytrwałej cnotie małuczkich tego świata. Wszystkie pisma powtórzyły początek tej mowy. Przytoczymy go także:

„Nieraz zapewne, panowie, mieliście sposobność, podobnie jak ja, słyszeć ludzi bogatych przemawia-jących w taki sposób:

„Wiele osób zazdrości bogaczom; każdy prawie człowiek życzy sobie zostać bogatym; to niesłusznie; ileż — bo kłopotów! ile zmarwień.

„Najpierw, sądzą wszyscy, że masz pieniędzy wię-cej niż masz na prawdę; domagają się nawet więcej niż posiadasz. Jeden znany milioner obliczył, że od-dawna już byłby zrajnowany, gdyby czynił zadosyć wszelkim prósbom, jakie odbiera.

„Dalej, nie należysz sam do siebie, nie jesteś pa-nem siebie samego; musisz, pod karą uchodzenia za skąpca, przyjmować gości, wydawać bale, mieć pa-

= Zwierzchność Cesarskiego warszawskiego uni-wersytetu, ma honor zawiadomić, że na rok szkolny 1877/8 w poczet studentów uniwersytetu, jak i lat poprzednich, będą przyjmowani:

1) ci, którzy ukończyli całkowity kurs nauk z do-statecznymi postępami w klasycznych gimnazjach; 2) wychowawcy prawosławnych duchownych semi-narjów, którzy ukończyli z dostatecznymi postępami, albo cały kurs seminarium, albo też IV-tą klasę i otrzymali przejście do V-tej i 3) wychowawcy b. re-alnych gimnazjów.

Osoby należące do powyższych kategorii, mają prawo być przyjętymi do uniwersytetu bez egzami-nu z całego kursu gimnazjalnego, w takim tylko ra-zie, jeżeli od czasu wyjścia ich z zakładu naukowe-go upłynęło nie więcej jak lat dwa; wyjątek stano-wią, i to z decyzji właściwej władzy, tylko nauczy-ciele szkół powiatowych i wychowawcy wyższych zakładów naukowych.

Osoby mające patenty dojrzałości również i ci, którzy ukończyli całkowity kurs nauk w wyższych zakładach naukowych i posiadają patenty z ukoń-czenia całkowitego kursu gimnazjalnego, lub też innego średniego zakładu naukowego uznanego przez Ministerjum Oświecenia publicznego za odpo-wiadający kursom gimnazjum tegoż Ministerjum — przyjmują się do uniwersytetu bez egzaminu; wszy-scy inni zaś — po złożeniu wstępnego egzaminu, w zakresie kursu gimnazjalnego, a mianowicie: ży-czący wstąpić na wydział historyczno-filologiczny — z języków: łacińskiego, greckiego i ruskiego, z hi-storji powszechnej i ruskiej; — na wydział fizyko-matematyczny — z języka ruskiego, historji Roszji, matematyki i fizyki; na wydział prawny — z języka łacińskiego i ruskiego, historji powszechnej i ru-skiej; na wydział lekarski — z języka łacińskiego, ruskiego i fizyki.

Prośby od osób, obowiązanych składać egzamin wstępny, będą przyjmowane do 10/22 sierpnia, od innych zaś do 20-go sierpnia (1-go września) i tako-we powinni być pisane na papierze zwyczajnym. Egzaminy wstępne będą trwać od 20-go do 25-go sierpnia (od 1-go do 6-go września). Prośby z do-wodami mogą być przysłane do uniwersytetu i po-czta w oznaczonym terminie.

= Owoców w tym roku obfitość. Pełne też są stragany za Żelazną Bramą. Zauważaliśmy wszakże iż i niedojrzałych wciska się też moc wielka.

Właściwe władze powinny temu jaknajenergi-czniej zapobiedz.

= Przebrukowywana obecnie z gruntu ulica Se-natorska znacznie będzie rozszerzoną a to wskutek zastosowania nowego systemu ścieków, ze ścianami prostopadłymi z kostek granitowych.

= Oznaczony był numerem 47. Codzień wielokrotnie przebywał przestrzeń od Trzech Krzyży do placu Krasińskich.

Wczoraj jednak podczas zwykłej wędrówki, przy-trafił mu się wypadek.

Pękła mu oś... albowiem... był omnibusem. Z passażerów jego jeden tylko poniósł szwank nieznaczny.

Moral: wozy przed każdodziennym kursowaniem starannie opatrywać należy.

łace, zamki, lasy do polowania, rzadców, służących, wszystko ludzi, którzy cię wyzyskują, szpiegują, zdradzają. Nie widzisz nic dookoła siebie tylko inter-res, wyrachowanie, podstęp, zawiść, groźbę.

„Przed zrobieniem komuś usługi: podłość, po usłu-dze: niewdzięczność, chyba że obdarowany spodzie-wa się czegoś więcej jeszcze.

„Przestajesz wierzyć w najszlachetniejsze uczucia duszy ludzkiej: w miłość i przyjaźń.

„Możesz jeszcze liczyć na przywiązanie swoich dzieci... dopóki nie dojdą do lat, w których się do-wiedzą, że będą kiedyś spadkobiercami.

„Jeżeli się zastanowisz, to deprawdy przyjdiesz do przekonania, że dopiero po śmierci będziesz nie po-wiem: żalowany, ale oceniony... w stosunku do tego, co po sobie zostawisz. I to jeszcze trzeba, żeby twój testament wszystkich zadowolił, żeby odpowiedział wszelkim nadziejom, co nie jest rzeczą łatwą.

„A jeżeli będziesz tyle niezręczny, że stracisz ma-jątek, jakaż to uciecha ogólna, jaka samotność cię czeka... jeżeliś sobie psa pierwszej nie kupił.

„Nie! Wierz mi pan, jesteś szczęśliwy nie będąc bogatym, i kto powiedział, że majątek nie daje szczę-ścia, ten miał wielką słuszność.“

Słyszając tyle razy te ubolewania, bardzo szczer-e i z przekonania płynące, zacząłem już zadawać so-bie pytania, czy rzeczywiście los ludzi bogatych jest do tego stopnia godnym litości jak mówią, i czyby nie warto było, choć to jeszcze nikomu do głowy nie

= Piszą do nas z Częstochowy: „Do kilkudziesięciu tysięcy osób zebrało się na wczorajszy odpust.

Oprócz kilku kompanij przybyłych ze Szlązka głównej kontyngens pobożnych dostarczyły kompa-nje napływające z wewnątrz kraju.

Pomiędzy temi było kilka znaczących z Warszawy. Przez cały wtorek aleami prowadzającymi na Jasną górę ciągnęły kompanje z chorągwiami i śpiewem — pociągi też przywoziły co chwila zewsząd pobożnych.

Wkrótce plac około kościoła, wały, klasztor zajął lud, tworząc naprędce różnorodne namioty. Upał panował szalony.

W kościele od świtu do nocy — jeszcze w przed-dzień odpustu nawet — panował tłok nie do opisa-nia. Nie jedna z osób przybyłych umyślnie, musiała całe godziny czekać, ażeby się docisnąć do kościoła; nie jedną też wyniesiono na pół żywą, omdlając ze zmęczenia i goręca.

Po za tem, jak zwykle na odpustach: śpiew dzia-dów guszył powietrze, souły się masy ludu w tę i ową stronę, stragany z obrazami i różnymi święte-mi i nie świętymi rzeczami ciągnęły się długim sznu-rem; od czasu do czasu wszczynał się spór lub kłó-tnia nieczłonna wnet interwenjacja obecnych.

Nie brakło też i rycerzy przemysłu; ten się skar-żył, że go okradziono w drodze, ów że już na miej-scu, tego podczas snu, tamtego wśród tłoku i t. d. i t. d. Słowem było, jak na odpuscie częstochowskim!

= W teatrze warszawskim rozpoczęto już próby z dramatu Halma „Syn puszczy.“ Wkrótce też repe-towaną będzie krotofila Bałuckiego „Teatr ama-torski.“ — Pp. Rapaeki i Szymanowski grają tu role głównejsze.

= Dziś w teatrze letnim „Norma“ z panią Jako-wicką w partji tytułowej i p. Ewelina Syrwidówną jako Adalgizą.

= Sensacyjna dramatyczna robota p. t. „Rycerze mgły,“ grana przed dawnymi laty z powodzeniem na zagranicznych scenach, wystawiona będzie w Bel-le-vue. Słońce (n. elektryczne) — woda i ogień... gra-ją tu główną rolę! Strzałów też pada mnóstwo, Rzecz na sobotę i niedzielę dla kasy pewna!

= Krają wieści, iż zakłady w Basku przejść ma-ją na własność jednego z mieszkańców Kielc. Przy tej okoliczności, zwracamy uwagę, iż kilku lekarzy kieleckich od dość dawna nosiło się z myślą urzą-dzenia towarzystwa akcyjnego do eksploatawania zakładów buskich.

= Niezadługo wyjdzie z druku stósta powieść historyczna Kraszewskiego p. t. „Synowie królów-scy“.

= Pan Władysław Nowicki napisał i wydał rzecz p. t. „Początki języka polskiego“.

= Pomimo niezaprzeczonego postępu, jaki uczy-niła u nas sztuka introligatorska, znaczna część ksiązek oprawia się jeszcze za granicą. Wysylają je tam księgarnie, wysylają i prywatni posiadacze. Pobudką do tej manipulacji jest nie tyle wyższość oprawy zagranicznej ile sama cena, stosunkowo da-leko niższa od tutejszej. Widzieliśmy w tych dniach

przyszło, ulitować się nareczezie nad losem bogatych i zabrać się do poprawy ich losów. Zabrałem się na-przód do rozwiązania tej nowej zagadki i pytałem ciągle samego siebie:

„Zkąd to pochodzi, że majątek, którego tak gorą-co pragną ci, co go nie mają, nie uszczęśliwia tych co go już posiadali?“

I po długiem rozmyślaniu doszedłem do tego roz-wiązania, łatwego zresztą:

„Majątek, którego tak gorąco pragną ci co, go nie mają, nie uszczęśliwia tych co go mają, albowiem ci co go mają nie używają go dostatecznie na uszczę-śliwienie tych, co go nie mają.“

Jakoż, moi panowie, nie widzę żadnego innego powodu tych rozczarowań, smutku i mizantropji, które się tak często spotykają u ludzi bogatych.

Po większej części żądają oni tylko od swego grosza przyjemności własnych, zamiast wymagać ros-koszy, jakie ten grosz mógłby sprawić innym.

Ah! gdybyśmy zobaczyli tę szczęśliwość, zupełną, trwałą, niebiańską że tak powiem, jakiej doznawali dziełai ludzie, których tu wieńczymy co roku, jakiej doznawali czyniąc dobrze, i to nie za pieniądze leżą-ce ale za grosz zebrany ciężką, bezustanną pracą; wtedy pojęlibyśmy z pewnością jak szczęśliwymi mogliby być ludzie bogaci przez ten czas który im schodzi na utyskiwaniach...“

cały komplet encyklopedji niemieckiej oprawnej w płótno angielskie o skórzanym grzbiecie, której gruby tom kosztował po 45 kop. Sądymy, że nasi introligatorzy powinni zwrócić uwagę na tę okoliczność—gdyż pomimo całej chęci poparcia rzemiosła i przemysłu krajowego odwieczne prawo ekonomiczne ciągnie kupującego tam, gdzie mu dają najtańsze warunki kupna.

— Rada gospodarcza krakowskiego towarzystwa sadowniczego, czyni starania o wyjednanie u rządu dozwoleń na wprowadzenie jedwabiu z Królestwa Polskiego bez cła. Potrzebne to jest bowiem dla nowourządzonej rozwijalni w Krakowie, zostającej pod kierunkiem dyrektora szkoły technicznej Dr. Łuszczkiewicza.

— „Pokusa“, znana na torze warszawskim, klacz ang. hr. Potockiego, zwyciężyła ostatniej niedzieli na błoniach carsko-sielskich w Petersburgu. Nagroda wynosi 1 080 rubli.

— Z Suchedniowa donoszą nam, iż tamże dnia 29 lipca w parafjalnym kościele, miejscowi amatorowie wykonali nową mszę (op. 5) p. Karola Millera. Grano też duet na skrzypce i organ— oraz śpiewano tercet na same głosy tegoż kompozytora, pod jego dyrekcją.

— Ks. Sudymt, gorliwy przewodnik duchowny ludu, zaprowadził w parafji Kije zwyczaj, że każdy nowożeńiec obowiązany jest zasadzić 20 sztuk drzewek, panna młoda zaś 15.

Zwyczaj ten tak przypadł do upodobania młodzieży włościańskiej, szczególnie dziewcząt, że dziś każda, co rok nie 15 ale 30 szczepi płonck, być może ożywiona nadzieją, że gorliwość i praca około upiększenia rodzinnej siedziby prędzej sprowadzi jej ulubieńca.

W obec tak mało zadrzewionych dróg i wiosek naszych, przykład ks. Sudymta godzien jest rozpowszechnienia.

— Na wystawę towarzystwa zachęty sztuk pięknych, przybyły następujące dzieła: 1) Brodowskiego dwa obrazy „Przed posągiem Sobieskiego w Łazienkach“ i „Przed pałacem w Łazienkach król. — Portrety“; 2) Le Bruna Piotra „Chrystus błogosławiający dzieci“; 3) Dylezyńskiego Cyprjana „Turyści“; 4) Gersona Wojciecha „Krzyżacy w Polsce w XIV-tym wieku“; 5) Horowitza Leopolda portret damy; 6) Kiedrowa Piotra dwa portrety dam.

— W przyszły poniedziałek uczęszczający na wykłady chemji zastosowanej do cukrownictwa, rozpoczną już praktykę laboratoryjną i zaczną słuchać wykładów chemji organicznej. Wykłady chemji nieorganicznej ukończone zostaną jutro.

— Dowiadujemy się, iż uposażenie sądów gminnych ma być podobno w ten sposób zmienione, iż płaca roczna sędziego z rs. 400 podniesiona będzie do rs. 700, na wydatki kancelarji do rs. 370, na lokal rs. 200; ławnicy otrzymać mają po rs. 200, płaca zaś pisarza wyniosłaby rs. 450.

— Przez cały dzień wczorajszy wracały pociągi odpustowe z Częstochowy— ostatni z nich przybył o godzinie 10-tej w wieczór. Ponieważ prócz wtorkowego jeden jeszcze pociąg został wyprawiony we środę rano—ten więc dziś dopiero do Warszawy powróci.

— W przyszły już wtorek giełda zostanie przeniesioną do nowego gmachu przy ulicy Królewskiej.

— Z dniem dzisiejszym ruch zwykły towarowy na kolei terespolskiej z powodu wysyłki wojsk zostaje wstrzymanym. Zawieszenie to jak obecnie, postanowionem zostało na dni ośm, jednakże przewidywanem jest i dłuższe.

— Po ukończeniu robót zewnętrznych przy hotelu Europejskim, wzięto się obecnie do wznoszenia wewnętrznych gospodarczych budynków.

— Ludność warszawska w tygodniu od 29 lipca do 4 sierpnia r. b. powiększyła się o 52 osób, urodziło się bowiem 227, a zmarło 175. W liczbie urodzonych było chłopców 123, dziewcząt 104 (więcej o 28 jak w tygodniu poprzednim). W cyfrze 227, urodzonych nieprawnie było 20 (chłopców 10, dziewcząt 10). Religji rzymsko-katolickiej 125, prawosławnej 4, ewangelicko-angsburskiej 12, wyznania mojżeszowego 86. Jeden chłopiec urodził się martwy. Liczba zmarłych 175 była obecnie mniejszą o 14 jak w tygodniu poprzednim (189). Przeważnie śmierć spowodował niezbyt kiszek w skutek którego wyłącznie w szpitalach zmarło 42 osób. Śmiertelność najwięk-

sza była w cyrkule V/VI powązkowskim (30 osób) najmniejsza w II/III sobornym (6). Małżeństw zawarto 42, mianowicie: w kościele rzymsko-katolickim 35, w ewangelicko-angsburskim 1, wyznania mojżeszowego 6.

— W dniu wczorajszym Władysław hr. Koziobrodzki znany dobrze autor dramatyczny, zaślubił w Częstochowie pannę Emilję Głogowską, córkę deputata Artura Głogowskiego. Na obchód ten zjechała się gromadnie szanowna rodzina nowożeńców. Hr. K., wrócił do Lwowa.

— Oto nauuczka dla tych, co ciężką pracą zebrany grosz kryją pozakątkach, miast ucziwie go przechować!

Włościanin z okolic Turobina gub. płockiej, ukrył w kupce żyta w papierach rs. 1050.

Gdy nadeszła potrzeba chleba, zebrał żyto w worek i zawiózł do młyna.

Tu dopiero gdy wraz z młynarzem zauważył, że pod kamieniem czuć się daje opór— struchlał, przypomniał sobie o swym skarbie włożonym w żyto...

Lecz przypominał sobie zapóźno albowiem z papierków pozostały już tylko strzępki!...

— Znaczną ilością wypadków spowodowanych nieostrożnością zaznaczyło się ostatnich kilka dni...

Najpierw we wtorek, w domu sztabu okręgowego znaleziono na podwórzu martwe ciało żołnierza, pełniącego tam obowiązki posługacza.

Jak się okazało, przyczyną jego śmierci był upadek z okna drugiego piętra, w którym widziano go siedzącego poprzedniego dnia o godzinie 9¹/₂ wieczorem.

Wczoraj znów o godzinie w pół do 6-tej po południu, z dachu ofiary nr 12, przy ulicy Grzybowskiej spadł murarz zabierający się do naprawy kominu, na brukowane podwórze, przyczem mocno rozbił sobie głowę.

Ranionego bardzo niebezpiecznie odwieziono do szpitala Ś-go Rocha.

Wczoraj także po południu przy ulicy Twardej, pod nr 15, uczeń gimnazjalny, chcąc rzucić z okna chleb karczętem, przebył się i upadł na podwórce. Zagroza mu niebezpieczeństwo życia.

Pomoc lekarska została udzielona natychmiast.

— Z nocnych dziejów.

Podziemną restaurację, istniejącą na Podwalu wprost Kapitulnej, a otwartą zwykle dniami i nocą, opuśczało wczoraj po godzinie dwunastej dwóch ludzi.

Rozmawiając żywo, stanęli oni na pobliskim placu.

Jednocześnie za nimi podażyło kilku... opryszków, którzy bez ceremonji rzucili się na rozmawiających i jednego z nich powaliwszy, odebrali mu zegarek i... ściągali buty!

Na krzyk atakowanych zbiegli się goście z wymienionej piwnicy—lecz rabusie już pierzechnęli.

Wówczas jeden z poszkodowanych, uniesiony złością, porwał się na stojącego obok obojętnie młodego człowieka.

Bijąc go nielitościwie, podarł na nim całe ubranie i podwajał nawet swe rązy w obecności policji.

Po roztrząśnieniu sprawy w cyrkule, młodego człowieka, zupełnie niewinnego a podającego ofiarą zemsty, natychmiast wypuszczono na wolność.

W bóje tej, karygodnej, odznaczył się służący z pobliskiego domu, człowiek złych instynktów.

— Rs. 25 kop. 6 składa się na korzyść Warszawskiego Oddziału Czerwonego Krzyża, zebrane przez Damy członków rzeczno Yacht Klubu, na wycieczce na wyspę położoną pod Bielanami.

— W dniu 12 jako w rocznicę śmierci s. p. Teresy Rudnickiej złożono w Redakcji na rzecz nędzy wyjątkowej rs. 5.

— Posługujący Nr 1 z Saskiego ogrodu tytułem kary za niestosowne obejście się z gościem dnia 15 b. m. przeznaczona na Osady Rolne rs. 3.

— Parasolkę znaną d. 15 b. m. po południu na Krakowskim-Przedmieściu za udowodnieniem odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— W niedzielę dnia 19 sierpnia, r. b., osoby udające się na wycieczki zamiejskie do stacji: Pruszków, Brwińów, Grodzisk, Ruda-Guzowska, Radziwiłłów i Skierniewice, mogą korzystać z biletów spacerowych klasy 2 i 3, za opłatą zwykłą, z powrotem bezpłatnym, wydawanych na pociągi wychodzące z Warszawy o godzinie 6 minut 15,—7 m. 10—i 9 m. 50 z rana, oraz o godzinie 2 m. 35 po południu.—Powrót za biletami spacerowymi nastąpi ekstrapociągiem, wychodzącym ze Skierniewic o godzinie 7 m. 30 wieczorem i przybywającym do Warszawy o godzinie 9 m. 18 wieczorem.

— *Prawit. Wiestnik* w numerze 166 pomieszcza listę oficerów zabitych i ranionych w bitwie pod Plewną 8 (20) z. m. Zabici: W pułku archangielogorodzkiem piech. dowódca pułku pułkownik Rozbom; naczelnik strzelców podpułkownik Markiewicz; dowódca 3ej komp. sztab-kap. Kuleczycki; dowódca 8ej komp. sztab-kap. Gębicki; sztab-kap. Hesse; porucznik Michnicki; podporucznicy: Markowski, Balutin i Wrotej; chorążowie: Jardiło i Wojciechowski. W pułku wologodzkiem piech. dowódca 1go bat. major Jurkowski i porucz. Kowdajajew. W kostromskim pułku piech. dowódca pułku pułk. Kleinhauz; dowódca 1go bat. podpułk. Djakonow; major Ciechanowicz; dowódca 2ej komp. strzelców porucz. Tarasiewicz; sztab-kap. Stog; chorążowie: Kotłowski i Bielarowski. *Ranni*: Dowódca 1ej bryg. 5ej piech. dywizji generał-major Knorring. W pułku archangielogorodzkiem piech. dowódcy: 1go batal. major Uwarow; 1ej komp. kap. Ejsmont; 9ej komp. kap. Zagórski; 12ej kom. kap. Grizkow; 1ej komp. strzelców sztab-kap. Rybski; 3ej komp. strzelców sztab-kap. Fadijew; 12ej komp. strzelców sztab kapitan Markowski; sztab kap. Jeżewski; porucznicy: Nikitin i Aleksandrowicz; podpor. Keller, Metelski, Konstantynowicz, Mironenko, Elisiejew; Jaworski i Biriukowicz; chorążowie: Romanow i Łosicki. W wologodzkiem pułku piech. naczelnik strzelców major Steszyn; dowódcy: 7ej komp. sztab-kap. Samsonow, 8ej komp. kap. Rogalski, 9ej komp. sztab kap. Daszkiewicz, 10ej komp. porucz. Choroszenko, 11ej komp. sztab-kap. Sliwiński, 12ej kom. sztab-kap. Domontowicz, i 1ej kom. strzelców kap. Dawydow.

W kostromskim pułku piech. naczelnik strzelców major Bielski; dowódcy kompanij: 2ej porucz. Kowalewski, 5ej kap. Czerniwicki i 3ej strzelców sztab-kap. Salkow; sztab-kap. Pedlesski; porucz. Wyganowski; podporucz. Kosienko, Puzan i Demezenko; chorążowie: Dudarow, Wołkow, Doneow, Nosolewski i Chomenko.

Kontuzjowani: W wologodzkiem pułku piechoty, porucznicy: Baczewski i Szezelkowski; podporucz. Fiedotow, Jandowski, Werszkowski, Pelenkin i Patanow; chorążowie: Tkaczuk, Nigowski i Górski.

— Wracający z Odessy opowiadają o urządzeniu obrony miasta tego na wielką skalę. W domach na bulwarze Richeliego położonych nad portem, ustawiono baterje; z wielu z nich nawet dachy pozdejmowano. Szkoły odeskie przeniesiono do Kiszyniewa, gdzie otwarcie ich niezadługo nastąpi. — Drożyzna jednakże w tem mieście dochodzi do bajecznych rozmiarów— jak twierdzą bowiem, —kupy za funt cukru żądają tam rubla!

— Termin przystąpienia do budowy drogi żelaznej muromskiej został Najwyżej przedłużony do 1-go maja 1878 (star. st.) a termin ukończenia robot do 1-go listopada 1879 r.

Nekrologja.

† Jutro to jest dnia 18 sierpnia r. b. jako w dzień imienin s. p. Bronisławy z hrabiów Ankiewicz **Oraczowskiej**, odbędzie się o godzinie 9-tej rano, żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marij Panny na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostali synowie Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —13574—

† W dniu 18 sierpnia w sobotę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Józefy **Dementieff**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 11-tej rano, na które pozostali mąż w smutku wraz z siostrzenicą, zaprasza łaskawych Przyjaciół i Znajomych. —13562—

† Dnia 18 sierpnia r. b. jako w rocznicę śmierci s. p. Ignacego **Jeziorkowskiego**, b. obrońcy prekuratorji, odprawione będzie żałobna Wotywa w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 9-tej rano, na którą pozostawa wdowa z dziećmi zaprasza. —13505—

† W dniu 18 b. m. jako w rocznicę śmierci s. p. Bronisława **Iwaszkiewicza**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 10-tej rano, w kościele Ś-go Krzyża, na które rodzina zmarłego zaprasza. —13531—

† S. p. Hilary Filip **Czajewicz**, doktor medycyny, członek Towarzystwa lekarskiego, starszy ordynator szpitala Ś-go Rocha w Warszawie, przeżywszy lat 36, po ciężkiej chorobie w dniu 11 b. m. i r. w majątku Rudzienko powiecie lubartowskim guberni lubelskiej, przeniósł się do wieczności. Smutną tę i bolesną stratę komunikujemy tymczasowo kolegom i Przyjaciółom s. p. Filipa, przekonani, że z głębi serca każdy z nich powtórszy: „Wieczny pokój raz mu dać Panie.“

† Emilia z Czechowskich **Roguska**, wdowa po prezie Banku Polskiego, Teofilu Roguskim, przeżywszy lat 73, rozstała się z tym światem w dniu 15 b. m. po długiej i ciężkiej słabości. Pograżeni w głębokim żalu synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, mające się odbyć w sobotę dnia 18 sierpnia o godzinie 6-tej w wieczór z kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz powązkowski. —13559—

TELEGRAMY URZĘDOWE.

— Telegram Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją czynną, z 1 (13) sierpnia z Górnego Studenica. — 31 lipca (12 sierpnia) o godzinie 2 i pół po południu, jazda turecka około 700 ludzi atakowała Zidyny w pobliżu Raşgradu. 4-ty szwadron lubieńskiego pułku buzarów odparł atak; przy końcu potyczki nadszedł bataljon z dwoma działami. Jazda nieprzyjacielska, po za którą, jak się zdaje, była także piechota z artylerją — cofnęła się. Nasza strata: zabity kornet Baranowski i 4 szeregowców; ciężko ranni: rotmistrz Lewental i sztabs-rotmistrz Bogdanowicz, oraz 9 szeregowców. (Prawit. Wiest.)

Przegląd polityczny.

Małe i nie znaczące potyczki są obecnie jedyną cechą wojny na półwyspie bałkańskim. To wysuwanie pionków rozpoczyna drugą partję nad Dunajem, chociaż daleko jeszcze do właściwych ciągów ważniejszemi figurami. Położenie dzisiejsze wojsk w Bułgarii jest tego samego rodzaju, co przed miesiącem. Turcy, jak gdyby żadnych większych bitew nie stoczyli, okopują się i grzebią około Plewny i Raşgradu zajęci tylko przygotowaniami jak najstalszej odporności.

Z drobniejszych wypadków wyszczególnić należy usiłowania Turków w celu przeprowadzenia ze Sylistrii do Ruszczuku wojsk i materiału wojennego.

Tureckie monitory odplynęły do Oltenicy, jednakowoż wkrótce z niczem cofnąć się musiały.

W. T. B. otrzymało 14-go z Konstantynopola telegram donoszący według źródła urzędowego, iż Jeni-Sagra, Eski-Sagra, Kasanlik i inne miejscowości za Bałkanami opuszczone zostały. Zgadza się to z planem jen. Gurki, który wszystkie swe oddziały skoncentrować zamierza około Gabrowy.

Sulejman zajął niektóre wioski u podnóża Bałkanów; jakoteż wawóz pod Kazanlikiem i Kaloferem, a w dniu 12-go b. m. Feridzid Derbend bez walki. Wawóz wspomniany jest jednym z trzech przesmyków przerywających góry we wschodnim kierunku od Szybki i leży między Demir-Capu a Hain-Bogbaz.

Prowadzi on do Eleny Bebrovy; pierwsza o 4-ry, druga o jakie 7 mil oddalona od Tirnowy centralnego punktu obrony wzgórz Bałkańskich.

Według ostatnich telegramów główna kwatera znajduje się obecnie w Gornij-Studenie, o trzy mile na zachód od Bjely, a kilka godzin w południowej stronie od drogi prowadzącej z Biely do Plewny.

Z Bośni donoszą do Pol. Cor. 13-go, iż tam pomimo porażki Despotowicza powstańcy zbrali się pod Czarnym-potokiem i z zasadzki uderzywszy na Turków wyrządzili im znaczne straty przy czem zdobyli wielką ilość broni i amunicji.

W świecie dyplomatycznym mowa tronowa królowej Wiktorji przy zamknięciu parlamentu zrobiła bardzo pokojowe wrażenie. Przy nadarzonej sposobności Rząd angielski starać się będzie usilnie o przywrócenie pokoju na podstawie warunków nieubliżających ani honorowi stron walczących ani interesom innych mocarstw.

Pol. Corr. ogłasza bardzo zajmujący list z Aten, rozbiegający dzisiejszą postawę Grecji i wykazujący, iż wszystkie jej porywy do niczego nie doprowadzą. Grecja nie ma floty i od strony morza byłaby narażoną na wielkie niebezpieczeństwo, gdyby się zechciała wnieść w akcję i rozpocząć wojnę o bardzo nierównych warunkach powodzenia.

Wiadomości telegraficzne.

— Londyn 14-go. Otrzymało tu wiadomości, iż 12-go b. m. niemiecka flota wojenna przybyła do Piry.

— Wiedeń 14-go. Obiegają pogłoski, że pod Łowczą toczy się wielka bitwa.

Książę Karol podpisał reskrypt zwolający 12000 milicji.

Zapewniają, że kontyngens rumuński przewyższy 30000 wojska.

N. F. Presse podaje, że przeciw Muktarowipaszcy, działa armja z 19250 piechoty 6600 jazdy i artylerji ze 120 działami. (O liczbie wojsk Muktarowipaszcy podał wczorajszy telegram z Kinruk-Dara. Przy. Red.)

Przybył tu Ristic; z kąd jedzie do Berlina.

Wiedeń 15-go. — Fremdenblatt komunikuje wiadomość, że armja Sulejmana paszy ma przejść przez Bałkany w kilku punktach na północ od Raşgradu.

Sulejman pasza, posuwając się ciągle na północ, zajął znowu Keslowezi.

Z Warny donoszą, że jeden oddział armji Sulejmana paszy pod wodzą Mehmeda-beja zajął Stararjękę.

Ośm parowców tureckich wysadziło wojska w Utmeni.

Pod Zimnicą wojska rosyjskie przystępują do budowy jeszcze czterech mostów. Pod Pyrgosem most już ukończony, bez przeszkód.

Freue Presse donosi, że w ostatnich dniach przewieziono przez drogi rumuńskie 60000 wojsk rosyjskich.

Telegramy prywatne.

Warszawa d. 16go sierpnia.

Londyn 16-go. — Złożona ostatnio parlamentowi angielskiemu, korespondencja dyplomatyczna w kwestji wschodniej obejmuje przebieg czasu od 14 maja do 30 czerwca. Większa część dotyczy okrucieństw. Lord Loftus w depeszy z 31 maja do hr. Derby donosi o rozmowie z ks. Gorczakowem, że rząd rosyjski uważa ogłoszenie Rumunji za akt spełniony *de facto* nie *de jure*. O kwestji tej trzeba będzie następnie naradzić się wspólnie z mocarstwami europejskimi. Austrja sądzi podobnie. Co się tyczy Serbji, to Najjaśniejszy Cesarz Aleksander wyraźnie objawił rządowi serbskiemu życzenie, ażeby Serbja zachowała się zupełnie biernie.

Konstantynopol 15-go. — Fazby basza, dotąd komendant w Suchumkale, otrzymał dowództwo w armji naddunajskiej. Sulejman pasza przeprowadza się dalej przez Bałkany. Dla zrównoważenia ciągłego przyływu posiłków rosyjskich, dekret sułtański nakazuje mobilizację landwery drugiej klasy; 70000 ludzi tej kategorii zebrano w Konstantynopolu dla ćwiczeń.

Berlin 16-go. — Sulejman pasza zajął wioskę Ham bez boju a z drugiej strony Bałkanów Kerlow kiöj pod Ilena. Torpedy zarzucone swego czasu pod Oltenicą przez Rosjan, zostały wylowione przez nurków tak, iż monitory mogą znowu krążyć między Sylistrią a Turtakajem. Monitory przeszkodziły budowie mostu pod Oltenicą.

Bukareszt 16-go. — Najjaśniejszy Cesarz Aleksander przebywa w Górnym Studeniu.

Białogród 16-go. — Tłumy powstańców, dotąd stojące pod dowództwem internowanego Despotowicza, zebrały się znowu i wybrały Bilję wodzem naczelnym. Niektóre oddziały powstańców stoczyły już z Turkami potyczki.

Konstantynopol, 16 sierpnia. Rosjanie przeprowadzają ciągle nowe wojska i artylerję przez mosty wzniesione pod Pyrgos, niedaleko Ruszczuku. Dnia 15 b. m. oddział rosyjski, który Dobrudżę opuścił żeby wzmocnić armję naddunajską przeszedł do Bułgarii po nowym moście, zarzuconym przez Dunaj o cztery godziny powyżej Ruszczuku. Armja rosyjska w Azji miała otrzymać znaczne posiłki. Jej centrum rozpoczyna działania zaczepne.

Wiedeń, 16 sierpnia. Telegr. Presse z Dubrownika (Raguza), „Powstańcy pod dowództwem Babicza Bonawentury walczyli pięć dni z Turkami pod Czarnym Potokiem. Turcy zupełnie pobici, stracili 1000 ludzi, wiele broni i prowiantu. Powstańcy podpaliли miasta Petroweza i Kluz.“

Londyn, 16 sierpnia. Dekretem rady tajnej z dnia 13 b. m. wzbroniony został przywóz liści i lodg ziemniaczanych ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Kanady i Niemiec do W. Brytanji.

Erzerum, 16 sierpnia. Środek armji rosyjskiej otrzymał znaczne posiłki i zaczął ruch zaczepny. Izmil pasza wstrzymał na granicy marsz postępowy Tergukasowa.

Konstantynopol, 16 sierpnia. Sułtan wydał irade, nakazujące utworzenie ruchomej i stałej gwardji narodowej z ludności męskiej do 40-go roku życia.

Ateny 16-go. — Rząd pozawierał umowy o kupno statków wojennych i torpil. Uzbrojenia będą, o ile się zdaje, skończone przed końcem października. Na wyspie Krete wszystko spokojne.

Paryż 16-go. — Paris Journal, organ Sonbeyrana, oświadcza, że najniebezpieczniejszym anti-regentem dzisiejszego rządu jest 80-letni Thiers; przyrównywa go, z powodu konserwatywnej jego przeszłości do korsarza, który fałszywą flagę wywiesza. Paris Journal domaga się, żeby rząd wystąpił przeciw Thiersowi z całą surowością prawa.

— M. Olszewski, Właściciel Instytutu Leczenia i SZKOŁY GIMNASTYCZNEJ powrócił wczoraj z zagranicy. Lekcje rozpoczęły się. —13573— 1-1

— Dr. Ficki ordynator kliniki akuszeszeryjnej, powrócił do Warszawy. 2-3 13477—

— Objawszyszy z d. 1 sierpnia na wyłączną sprzedaż piwa wyrabianego na sposób Wiedeński z browaru w Plicy, mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, że takowe sprzedawać będę w butelkach po cenach fabrycznych.

Sklep i kantor główny znajduje się przy ulicy Żabiej w domu W-go Janasza Nr 7. Feliks Perl. 12808

— Z powodu ukończenia nauki „kroju sukien“, przez ośm uczennic w Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet, (Plac Zielony, Nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie.

(2-3)

—13014—

SZKOŁA REALNA

VI-cio-klasowa z dążnością chemiczną.

Ulica Długa Nr 5.

Na mocy upoważnienia władzy edukacyjnej, w utrzymywanym przeze mnie Zakładzie naukowym realnym z kursem klas wyższych, na rok szkolny 1877/8 otwieram i dwie pierwsze klasy. Obecnie więc prowadzoną będzie w całym zakresie VI-cio-klasowa szkoła realna z dążnością chemiczną.

Zapis uczniów rozpocznie się z dniem 16 sierpnia r. b. i odbywać się będzie codziennie w kancelarji szkoły; kurs nauk rozpocznie się d. 1-go września. Do zakładu przyjmują się tak uczniowie przychodni, jakoteż i miejscowi pensjonarze, na warunkach bardzo przystępnych. Tym ostatnim obok najtroskliwszej opieki, najściślejszego dozoru i starannej pomocy naukowej, zapewnią się konwersacja w językach: francuzkim i niemieckim, a dla uczniów klas wyższych i nauka języka angielskiego. Wpis do pierwszych dwóch klas ustanawia się na rs. 50 rocznie; w innych klasach pozostaje opłata dotychczasowa.

Przełożony Szkoły Ludwik Łopuski.

b. Inspektor gimnazjum w Łomży.

—10526

5-6

— Pensjonat dla uczniów gimnazjalnych, zapewnia obok dozeru, pomoc miejscowych nauczycieli (filologa i matematyka), oraz konwersację obcych języków. Marszałkowska Nr 28 (róg Chmielnej) w zakładzie naukowym. St. Gargulski. —13056—2-3

Langue Française, et Littérature Leçons particulières.

B. Profesor Języka Francuzkiego.

daje lekcje języka i literatury francuzkiej, przygotowuje do Zakładów Naukowych i uczy osoby dorosłe nieznające nawet początków języka francuzkiego. Dla chcących wydoskonalić się, przedmiotem studjów będą następujące działy:

1) Revue des difficultés grammaticales; 2) Analyse des gallicismes et des proverbes français; 3) Etude des synonymes, acceptions et finesses de la langue; 4) Phonétique, étymologie, derivation, signification, orthographe et construction; 5) Figures et formes de style; 6) Rhétorique; genres et formes littéraires; 7) Lecture et déclamation; 8) Exercices de style en tous genres: narration, description, style épistolaire (correspondance commerciale et autre), style didactique etc. 9) Formation des langues romanes et origines de la langue française; 10) Histoire de la littérature française.

Wykład na podstawie łaciny, o ile to jest potrzebne, w językach: francuzkim, polskim, rosyjskim i niemieckim. B. Hotel Angielski, 2-gie piętro Nr 26 (u Konstantego). Profesor przyjmuje od 7 1/2 do 8 1/2 rano i od 4 do 5 po południu. 1-6-13473

Lecznica Druga

dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9, dom Rezlera.

Zajmują się w niej następujący lekarze:

Od 10-11. Codziennie Dr. J. Majkowski chorobami wewnętrznymi.

Od 11-12. Codziennie Dr. E. Gopner, chorobami oczu.

Od 11-12. W Środy i Soboty Dr. E. Taczanowski, Ordynator Szpitala S-go Jana Bożego, chorobami uszu.

Od 12-1. Codziennie Dr. E. Klink, Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, chorobami wenerycznymi i skórными. W Środy i Niedziele od 1-2 wyłącznie dla kobiet.

Od 1-2. We Wtorki, Czwartki i Soboty Dr. K. Karwowski, Ord. Szpitala Dzieciątka Jezus, z chorobami gardła, krtani i jamy nosowej (Laryngoskopia i Rynoskopja).

Od 2-3. Codziennie Dr. J. Zajackowski chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).

Od 2-3. Codziennie Dr. S. Kondratowicz, chorobami kobiecymi.

Od 3-4. Codziennie Dr. M. Nussbaum chorobami wewnętrznymi, specjalnie nerwowymi oraz leczeniem elektrycznością.

Od 3-4. Codziennie Dr. S. Wojno, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, chorobami wewnętrznymi czyli chirurgicznymi i zębów.

Od 4-5. Codziennie Dr. W. Grosztern, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, choroby wewnętrznymi.

Codziennie od 2-3 szczepienie ospy ochronnej. Bilet wejścia 25 kopiejek. 51-0-11088

Dr J. Libchen powrócił z zagranicy. — 13554 — 1 — 1

Dr Kościński powrócił do Warszawy. — 13519 — 1 — 1

Gimnasta D. Wyrzykowski, Prosta, 2, obok Twardej, przyjmuje zobowiązania na miesiąc. 1—6 — 13542—

Dentysta Adolf Mercere powrócił do Warszawy i przyjmuje chorych jak dawniej: ulica Hr. Berga Nr 11. 1—3—13535—

Warszawski Komitet Giełdowy. Podaje się do publicznej wiadomości, że od dnia 9 (21) sierpnia r. b. to jest od wtorku Zebrania Giełdowe odbywać się będą w nowym gmachu giełdowym, przy ulicy Królewskiej pod Nr. 413 lit. K. — 13560—1—3

Przysięgły Adwokat Józef Brzeziński mieszka obecnie przy ulicy Długiej, w domu Nr 551 (nowy 22), na drugim piętrze od frontu. — 13538—1—1

Ceny Targowe.
(franko skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki — 0 Warszawa d. 16 sierpnia r. b. **Pszonica:** sz korzec funt. 242 pstra od — do 725. **Izno-pstra** od 8.75 do 9.15, **biała** od 9.30 do 9.45, **wyborowa** od — do 10 50. **Zyto wagi 232 polskie** od 4.87½ do 5.50, **ruskie** od — do —. **Groch:** wagi 262 kuchenny od — do —, **na paszę** od — do —. **Jęczmień:** wagi 202 od — do —. **Owies:** wagi 142 od 2.85, do 3.15. **Wyka:** wagi 262 od — do —. **Rzepak:** wagi 210 od — do —. **Rzepak:** wagi 210 od — do —. **Koniczyna:** wagi 250 biała od — do —, **czerwna** od — do —.

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st 12.5 w południe ciepła st. 18.4. Barometr 760 (Odmiana).

TEATR LETNI.
Dziś Norma. Jutro: Żydówka.

Teatr z Poznania.
Dziś, i jutro Pan Damazy.

DOLINA SZWAJCARSKA.
Jutro w Sobotę: dnia 18 Sierpnia 1877 r.
Koncert Symfoniczny
Orkiestry Berlińskiej
pod dyrekcją
HERMANA
FLIEGE.
Pomiędzy innymi wykonane będą:
Uwertura Lodoiska.—Pieśń ludowa z swity północnej.—Le Ronet d'Orephale.—Poemat Symfoniczny.—Taniec i cienie H. Ulieza.—Wesele wiejskie, Symfonia w 5 dźwiękach Goldmarka.
Początek o godzinie 7-ej.
Wejście kop. 30.

W Niedzielę
Wielki Koncert.
z iluminacją.

Potrzebny jest
Młody Człowiek,
na wieś do przygotowania dwóch chłopców do Gimnazjum. Oferty: Ulica Bonifratska Nr 2168 (7 nowy), między godzinę 2—4 po południu, mieszkania Nr 6.
1—1 — 13580 —

U Akuszerki
J. Ki. władającej obcemi językami, są osobne pokoje dla osób spodziewających się słabości tak miejscowych jako i cudzoziemek. Zapewnia się troskliwą opieką, Krakowskie-Przedmieście Nr 71, mieszkania 18.
1—3—13364

Zaana z poświęcenia się wychowaniu dzieci, upoważniona zostawszy do przyjęcia

Uczniów na stancję,
zamieszkałam blisko 1, 3, 6, 4 i 5 Gimnazjów. (Nowy Świat Nr 51, róg Wareckiej). Zapewniając przytem oprócz przyzwoitego stołu i wygod, rodzicielską nad uczniami opiekę, pomoc naukową i konwersację, stosownie do wymagań, zgłoszenia Szanownych Rodziców i Opiekunów przyjmuje od godz. 11-jej rano do 6-jej wieczór.
Ksawera z Konopackich Kuwiczynska.
5—6—12858

Ostrzeżenie.
W Majątku Golendzinowskim, za rogatką St. Petersburską, od strony Wisły i w polach ornych **surawo zabrania się polowania na wszelką zwierzynę.**
P. Strzelecki
1—1 — 13595 —

Potrzebna jest
Mamka zdrowa,
z obfitym pokarmem. Zgłosić się może do domu Nr 12, przy ulicy Hożej. Stróż wskaże mieszkanie.
1—1 — 13585 —

Są do sprzedania:
MEBLE
Kanapa, 6 Krzesel skórą krytych, dwa Stoły do pisania z szufladami, Biurko, Szafa składana, Kredens, Stół, Łóżko z materacem i inne. Wiadomość u Starszego Połejanta stojącego w Zamku w brawie od Zjazdu.
1—2 — 13494 —

OGŁOSZENIE
Z powodu nagromadzenia się Instrumentów muzycznych różnorodnych, złożonych oddawna do poprawki meżowi memu Janowi Rudert, dotąd niewykupionych—Zawiadamiam interesowane osoby, ażeby z chęcią wykupienia takowych, oraz odebrania w depozyt złożonych przedmiotów, w przeciągu 3-eh miesięcy, licząc od daty tego ogłoszenia zgłosić się raczyli, pod skutkami przedawnienia jako niemających o to żadnej pretensji, a w takim razie przedmioty wspomniane przejdą na własność fabryki.—Warszawa dnia 2 Sierpnia n. s. 1877.
—12895—3—3 Józefa Rudert.

PRACOWNIA
A. Lubryczyńskiej,
przeniesiona została ze Starego-Miasta na ulicę Leszno Nr 6, w ofieynie na parterze po prawej stronie, gdzie się wykonywa jak dawniej, wszelkie roboty wchodzące w zakres toalety damskiej, mianowicie: okrycia, suknie, jako też bielizna damska i męzka. Suknie od rs. 1 kop. 50, koszule damskie od kop. 30, męzkie od kop. 40, oraz szycie na maszynie, od dwóch łokci kop. 1. —12911—3—6

PRACOWNIA
i nauka Szewctwa dla Kobiet
Leopoldyny Nassius,
przeniesiona została pod Nr 21 ulicy Leszno. Przyjmuje uczennice, również pojedyncze obstalunki i większe zamówienia. —12717—3—6

NAJTAŃSZE!
Na Sewerynowie, przy ulicy Aleksandra, Nr 12, lokalu Nr 22, 1-sze piętro od frontu, na prost jatek druga sień, przyjmują się **Suknie damskie** do roboty, a także i **Ubiory dzieciinne.**
1—0 — 13583 —

W e k s i e.	Dopełnione tranzakcje.		Z końcem giełdy	
	Żądano	Płacono	Żądano	Płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 500 marek . . .	141.82½—90	—	141.90	—
London 3 mies. " " za 1 l. st.	9.63½—65	—	9.66	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr.	—	—	115.50	—
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.	119.32½	—	119.70	—

Papier publiczny.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy		Akcje i Obligacje.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy	
		Żądano	Płacono			Żądano	Płacono
Oblig. Skarbowe rs. 100	—	99.75	—	Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—	—	204.
4½% L. zast. 3 okr. ser. I i II	96.15—20.45	96.45	96.15	Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—	—	74
5½% L. s. nowe z r. 1869 duże	96.15—20.45	96.45	96.15	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	78.50	77.50
Liśty zast. m. War. serji I	—	88.85	88.45	Akc. dr. żel. War. Terespol.	—	123.50	122
" " " serji II	88.45	88.60	88.30	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—	108.
" " " serji III	—	88.15	87.85	Akc. Banku Hand. w War.	—	242.	—
Liśty z m. Łodzi serji I i II	—	—	—	Akc. Banku Dysk. w War.	—	242	—
4½% Liśty Likwidacyjne duże	84.8215.25	84.50	84.10	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—
małe	—	94.50	—	Akc. W. Tow. ub. od ognia	—	—	—
Bill. Banku Ces. ser. I, II i III	—	—	—	Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—	—	Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—	225
s r. 1866	—	—	—	Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—	—	—
5½% Liśty zastaw. rosyjskie	—	112.50	111.75	Akc. T. Lilpop Bau i Lozw.	—	—	—

Wartość kuponów od listów zastaw. 61½, nowych 76½ zastawionych m. Warszawy ser I i II 188½, Łodzi 147½. Liśtów likwidacyjnych 84½, obligów skarbowych 151½, pożyczki prem I-jej emisji 47½, II-jej emisji 213½, 0.
Monety. Półimperjały rs. 7.98 — 7.94 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.75 — — marki niemieckie rs. — kop. 47½, pruskie bilet bankowe rs. — k. dukaty hol. rs. —, guldeny austr. rs. — kop. 80.

Z dniem 15-stym b. m. rozpocząłem hurtową sprzedaż piwa na butelki w różnych gatunkach, pod firmą:
J. ROBOWSKI,
ulica Długa Nr 32 vis à vis Hotelu Niemieckiego
przezem mam honor polecić się łaskawym względem Szanownej Publiczności tak w Warszawie jak i na prowincji, nadmienając, iż wszelkie zamówienia na piwo jak najakuratniej i po cenach nader umiarkowanych wykonywane będą.
Z wysokim szacunkiem
3—3 — 13493 — **J. ROBOWSKI.**

W Zakładach moich nauki kroju
Zapisywać się można każdego czasu na kurs tygodniowy, z nauką szycia na kurs jednomiesięczny we Lwowie Halicka, w Krakowie Reformacka, w Warszawie udzielam lekcje osobiste, według własnej najnowszej metody.
Uczę kroju nietylko zwykłych staników ale i najnowszych różnych fraszek, jako też i innych fasonów, które są noszone, stosownie do wychodzących żurnali francuzkich, które znaczą się nie podług stanika, bo taka nauka nie ma podstawy i nauką zwąby się nie mogła.
Uczę w sposób praktyczny, nowy, **wprost z rozmiaru,** podług zasad prawidłowych, opracowanych gruntownie w moim dziele. Krój zasadniczy **nie wychodzi nigdy z mody** zmieniają się tylko garniurki: najlepszym zaś dowodem mojej usilnej pracy, są zakłady przez uczennice moje pracownice, w których robią zawsze modne i gustowne suknie.
Dzieło zawiera 28 tablic, a tekstu 10 arkuszy; kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć je można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1, piętro 2-je, mieszkania Nr 13.
Przytem zawiadamiam, że moim uczennicom wydaje świadectwa drukowane.
2—6 — 12786 — **Ksawery Głodziński.**

Fabryka Kapeluszy Męzkich
otwartą została
przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 55, w domu W-go Glücksberga w Warszawie.
Ma honor polecić się Szanownej Publiczności, z wyborem kapeluszy, jako to: Cylindrów jedwabnych, Szapokłaków atlasowych i tybetowych. Kapeluszy filcowych w różnych fasonach: miękkich, sztywnych, i dziecinnych, które wyrobione z największą starannością z pięknych i trwałych materiałów, tak krajowych jako i zagranicznych. Przyjmują kapelusze do przerabiania na najświeższe fasony, oraz do prasowania na poczekaniu, po kopiejek 15.
3—3 — 13086 —

Sprzedaje się
FOLWARK
Ostrów, składający się z 4 włók ziemi, w tem jest 1½ wł. lasu, ½ wł. łąk i 2 gruntu, budowlę w dobrym stanie, 4 mile od Warszawy po szosie, 2 wiorsty od stacji Dembe-Wielkie, przy Dr. Ż. W. T. Bliższa wiadomość w Sklepie Braei Lesser, przy ulicy Rymarskiej. —12470—3—3

Wata Amerykańska
funt kopiejek 50 i 45. Zwyczajna kop. 40 i 35, sprzedaje się w Fabryce Waty i Towarów Łokciowych Karola Kretschmer, przy ulicy Krochmalnej, 2gi sklep od Żelaznej Bramy. **Wata pod koldry** zawsze jest gotowa. —12096—5—10

Zamówienia na odnawianie wszelkich
Mebli, Posadzek
i t. p. przedmiotów, oraz układanie nowych Posadzek przyjmują się przy ulicy Aleksandra Nr 6, mieszkania 11. —11589—3—3

F. STEINGRAEBER
Rekomendacja Nauczycielska, ulica Daniłowiczowska Nr 8, od lat przeszło 30-tu egzystująca, pośredniczy w wyborze Nauczycieli, Nauczycielek i Bon różnej narodowości i wykształcenia, jakoteż osób dających lekcje na godziny i poszukujących demi-place.
—13396—2—3

Do sprzedania:
kanapa, dwa fotele, 12 krzesel, stół masiw mahoniowy, ponsowym adamaszkiem jedwabnym pokryte, dwa łóżka, toaleta damska z lustrem, umywalka, komoda, konsola, dwa stoliki do kart, także mahoniowe; oraz dwa Lustra z konsolami, polaciane, wszystkie te rzeczy są w najlepszym stanie.—Marszałkowska Nr 18. Stróż wskaże. —13200—3—3

ZAKŁAD KUŚNIERSKI
Daniela Gross,
na Krak.-Przedm. Nr 31/423, obok Poczty, na 1 piętrze, wejście od ulicy Koziej Nr 2A, przyjmuje wszelkiego rodzaju Futra do przerabiania, jako to dedanie futra i nowego wierzchu, bez żadnego zaliezenia, jako też farbowanie wszelkich Futer na sposób angielski. Tenże Zakład przyjmuje wszelkie Futra w komis, nadmienając, że takowe w swoim czasie będą przez pisma publiczne ogłoszone.
—12827—3—6

W noc z Niedzieli na Poniedziałek zginał **Zre-bak** szesztoroczny maści karej, wzrost duży, egon obcięty, za rogatką Moskiewską, na 7 wiorście w Gocławku. Ktoby takowego przytrzymał, lub jakiegokolwiek wiadomości posiadał, raczy się zgłosić na miejsce do Gocławka lub w Warszawie do Właściciela domu Nr 14, ulica Aleksandra, otrzyma wynagrodzenie.
2—3 — 13517 — 0



SKŁAD HERBATY KARAWANOWEJ

M. MUSZKAT,

ulica Senatorska Nr 16,

poleca chwalone powszechnie gatunki czarnej herbaty odznaczające się przepyszny smakiem i aromatem

- Nr 3 FUCZEFU. po rs. 1 k. 50 za funt
- Nr 5 CARSKIJ BUKIET „ „ 2 — „
- Nr 6 ŻUŁAN. „ „ 2 50 „

3-3 — 12483 —

W Zakładzie Nauki Kroju i Szycia Sukteń Damskich A. Galeckiej,

ulica Długa Nr 32 II piętro od frontu. Wykładana jest nauka tak ułatwionym sposobem, że to, co się nauczymy w godzin sześć, to przez wszystkie inne wykłady, nie skorzystamy przez cały miesiąc, z powodu, że to jest pierwsza nauka, napisana oryginalnie i wykładana przez kobietę, gdyż dotychczas wszystkie inne nauki były pisane przez mężczyzn, a tem samem nie mogły być właściwie zrozumiane. — Panie do nauki przyjmują się przychodnie, z prowincji zaś na stałe mieszkanie. — Także są do nabycia Modele, czyli formy na wszystkie ubiory dla dam i dzieci. — Wykład kroju przez A. Galecką, kop. 50, można dostać także we wszystkich księgarniach. 5-6 — 11969 —

ROLETY DRELICHOWE

w pasy, Rolety drewniane, bardzo praktyczne, nie przepuszczające promieni słońca, a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę; — oraz Rolety z płótna Rewaluchowego i inne, poleca:

SKŁAD FABRYCZNY OBIĆ PAPIEROWYCH pod firmą:

J. FRANASZEK,

dawniej A VETTER et Comp.

Nr 15. ulica Krakowskie-Przedmieście. Nr 15. 10-0 — 11664 —

EKSTRAKT ORZECHOWY wynalazku A. Maczuskiego

W WIEDNIU, do farbowania siwych włosów,

Wyrobiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej nim farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny; nadając włosom kolor właściwy, najdalej po trzykrotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Ze wszystkich farb do włosów, Ekstrakt Orzechowy, jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Cena za jedną flaszkę rs. 2 kop. 50. — Oprócz tego jest także do nabycia Pomada i Olejek orzechowy do czernienia włosów, po cenach za jeden stoik pomady rs. 1 kop. 80, za jeden flakon olejku rs. 1 kop. 20. — NB. Ceny dawne niezmienione pomimo opłaty cła w złocie i wysokiej waluty zagranicznej.

Główny Skład w Warszawie u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska, Nr 4, oraz można także nabyć u A. Lipinka, B. Pohoreckiego, W. S. Śniechowskiego i w Radomiu u Henryka Fricke. 3-12 — 13011 —

OBJETS d'ART et CURIOSITÉS.

M. M. Wertheimer freres de Londres ont l'honneur d'annoncer qu'ils sont arrivés de Londres et qu'ils désirent acheter, même à des prix très élevés, des objets d'art de grande importance, tels que: Vases, groupes et autres objets en porcelaine de Sèvres, Vienne, etc., groupes et statuetes en marbre, ivoire, bronze, bois sculpte, meubles incrustés de plaques, de porcelaine montés en bronze, dorés ou de boule, tapisseries, belles pendules et candélabres, etc., en bronze doré, boites en écaille incrustée d'or, tabatières, etuis, etc. etc., en or émaillé, beaux tableaux; enfin toute espèce d'objets d'art des époques Louis XIV, XV et XVI, ainsi que les armes et autres objets du XVI-e siècle.

M. M. Wertheimer resteront à Varsovie quelques jours. On le trouve à l'Hôtel de l'Europe à 10 heures le matin et entré 4-6 de l'après midi; on peut aussi leur adresser des lettres et des photographies. —13327-3-3

SOCIÉTÉ D'HYGIENE FRANÇAISE



WODA FIGARO

do farbowania siwych włosów i brody we wszystkich odcieniach.

Cena za flaszkę rs. 2 kop. 50.

Skład Główny na *Warszawę i Prowincję* w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

ulica Nowo-Senatorska, Nr 4.

9-12 — 11081 — Podpisana przyjmuje od roku szkolnego, Panienci dla przygotowywania do pensjonatów. Wiadomość przy ulicy Wielkiej, Nr 16.

1-3 — 13354 — T. Papi.

Do Rodziców i Opiekunów.

Niżej podpisana wdowa po urzędniku, z początkiem roku szkolnego, w bliskości 1, 3, 4 i 5-go gimnazjum, przyjmuje UCZNIÓW NA STANCJĘ, dając im wygodne pomieszczenie, usługę, przywoity stół i rodzicielską opiekę. Ulica Chmielna Nr domu 24, mieszkania Nr 5, drugie piętro. F. Capuł.

Do Sklepów Stowarzyszenia MERKURY,

nadchodzi stale z okolicznych dworów wyborowe Masło bez soli, a z gub. Zachodniej Masło solone i sprzedaje się po kop. 23 za 1 funt. —9709-19-0

Słoje do ogórków

Ko mpotiery, różnej wielkości, w składzie zka, ulica Podwale Nr 7. —12633-3-3

Do sprzedania

Kareta

dwuosobowa, zupełnie nowa, oraz uprzęż angielska i ubranie kuczera. Wiadomość w Łazienkach u Wachmistrza 3-go szwadronu huzarskiego pułku. —13470-2-2



Nabyć można prawdziwe w oryginalnych flaszkach po rs 2 kop. 50, z przesyłką rs. 3, w Głównym Składzie u Aleksandra Kocha, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. —11912-9-12

Suterena

złożona z dwóch dużych i widnych izb, z dwoma piwnicami przy tychże i kuchnią, do wynajęcia każdego czasu na warsztaty, przy ulicy Nowogrodzkiej, pod Nr 5. Wiadomość u Rządu na miejscu. 3-3 — 13269 —

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Merkury, sprzedawane są

Śliwki Tureckie

po kop. 16 za 1 funt. —11011-77-0

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, z początkiem roku szkolnego przyjmuje Uczniów na stancje.

Rodzice pragnący dla swoich synów, oprócz korepetycji przedmiotów szkolnych, nauki języków nowożytnych, konwersacji w tychże językach, muzyki—przy starannej i troskliwej opiece, tak pod względem moralnym, jakoteż i zdrowia, raczą się zgłosić. Ulica Chmielna Nr 24, mieszkania 3.

A. Smoleński.
—12892—6—6

Stancja dla Uczniów Szkół,

znana oddawna z troskliwej opieki. Korepetycje, konwersacja języków i fortepian w miejscu. Wiadomość, ulica Długa Nr 17, mieszkania 9.
—13323—3—6

Przełożony

Zakładu Naukowego Prywatnego Męskiego o IV klasach z oddziałem przygotowawczym, przy ulicy S-to-Krzyżkiej Nr 16, ma honor podać do wiadomości Rodziców, iż zapis uczniów na nowy rok szkolny, rozpoczął z początkiem bieżącego miesiąca Sierpnia. Wykład nauk, podług planu przez Władzę Szkolną zatwierdzonego, nastąpi w tym zakładzie 22 Sierpnia (3-go Września) r. b. Do Zakładu przyjmują się także i uczniowie do gimnazjum uczęszczający, dla których poręcza się konwersacja w językach nowożytnych i osobna korepetycja. — Blizszych powiadomień, co do warunków pomieszczenia uczących się, powziąć można każdorazowo od godziny 9 rano do 5-tej po południu.

Jan Barszczewski.

5—6 — 12906 —

Przyjmują się Paniienki w edukacji będące.

Biskupska.

Ulica Bielańska Nr 6, drugie piętro.
—13212—3—3

Młody człowiek,

z wykształceniem gimnazjalnym, dwa lata uczęszczający do Szkoły Handlowej prywatnej w Warszawie, posiadający języki: polski, rosyjski, niemiecki, angielski i nieco francuski, poszukuje miejsca w Kancelarii lub Magazynie w Warszawie. Zgodziłby się także na wyjazd do Rosji. Adresą proszę składać do Redakcji niniejszego pisma pod lit. **K. T.**
1—1 — 13372 —

Stancja dla Uczniów,

za cenę bardzo umiarkowaną. Podwał Numer 505, Mieszkania Nr 26. Tamże jest do sprzedania „cicha klawiatura“ praktyczna bardzo dla nabrania mechanizmu w palecach.
A. Grzybowski, wdowa po Patronie.
1—2 — 13563 —

Potrzebna jest na wieś OSOBA MŁODA

do zarządu domem

Wiadomość, Hotel Europejski, Nr 83, od godziny 12 do 1 i od 5 do 7.
1—2 — 13566 —

Zadana jest

OSOBA

do udzielania lekcji konwersacji francuskiej na godziny. Blizsza wiadomość w składzie rekawiczek, ulica Bielańska Nr 12.
—13528—1—1

Stancja dla Uczniów

Szkół Rządowych i prywatnych, z wygodami i opieką, przy ulicy Nowy-Swiat w domu Nr 36. Wiadomość u Rządcy domu.
—13500—1—5

BRYCZKI

wszelkiego rodzaju

gotowe i na obstalunki, które predkoko wykonywają się, w Składzie Wozów, Twarda Nr 10.
5—6 — 12833 —

ROBOTNICZY

powroźnicze, w liczbie 30, potrzebni są w Arsenale do wyplatania sznurami okrągłych wianków.
—13518—1—1

Do sprzedania

DOM

frostowy, murywany, parterowy, z pięknym ogrodem owocowym, na placu 8,000 łokci kw. rozległości mającym; do kupna potrzebna jest suma rs. 9,000. Wiadomość na miejscu pod Nr 48 1034A przy ulicy Grzybowskiej. Pośrednictwo osób trzecich zastrzega się.
—13527—1—3

Kaftan aksamitny,

zupelnie nowy, **Płaszcz** od deszczu i **Szafrok** pokojowy, bardzo strojny, do sprzedania. Chmielna Nr 24, mieszkania 1, — od 3 do 6 po południu. —13567—1—1

Ser Śmietankowy

w cegiełkach, na funty po 20 kop. — w większych ilościach znacznie taniej, dostać można w **Magazynie Nasion Nr 17 przy Nowym-Swicie**, wprost Smolnej.
—13521—1—6

Kowalskie Węgla

Uważane dotychczas za najlepsze angielskie węgle do wszelkich robót kowalskich, niejednokrotnie przy dłuższym braku komunikacji wodą w porze zimowej narażały fabryki na stagnację. Węgla te obecnie zastąpione zostały węglem kowalskim sągancym bliżej kraju naszego produkującym się. O dobroci węgla kowalskiego, którego wyjątkowo sprzedają tylko w składzie moim (Jeruzolimka Nr 35) świadczy, że węgle tego gatunku używają do robót kowalskich warsztaty D. Z. War. Wied. i Warsz. Bydg. Terespolskiej, Petersburskiej, Zakłady W.W. Lilpop, Rau et Loewenstein, Scholtze, Rephan et Comp., Warszawska Fabryka Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów i t. p. W składzie moim dostać można najmniej 6 pudów po kop. 20 za pud. Całemi wagonami ceny niższe.

F. Lapiński.

12—0 — 11034—

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektorskiej Nr 5
(naprzeciw Banku).

Nadzwyczajny swięty transport:
CEMENTU Portland Angiel.,
Robirna et Comp. w Londynie.

CEGLY I GLINY ogniotrwałej.
KOKSU I WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołowcowe i
BLACHY żelaznej do krycia dachów. 12—0 3325

Potrzebny jest

Wózek dla chorego,

mający takowy zbycia, raczą zgłosić się na ulicę Nowogrodzką, Nr 14, mieszkania Nr 8.
2—2 — 13428 —

Ulica Pańska domu Nr 26 nowy, jest do

przedania **introligatorski**

Instrument,

wcale nowy, nowego fasonu, w którym mieszczą się wszystkie narzędzia z wyjątkiem druku, — mieszkania Nr 1 na dole od frontu, w bramie drzwi na lewo. —13507—1—1

Są do sprzedania

Dwa Magle

Wiedeńskie, nowe, z mieszkaniem, przy ulicy Marjańskiej, dom Epsteina Nr 11. Wiadomość u stolarza.
—13501—1—2

Jest do sprzedania

SKŁAD WĘGLI

z obszernym placem i **Dwa Magle** pod Nr 40 nowym na Nowolipiu, oraz **Sklep Wiktuałów** przy ulicy Żelaznej pod Nr 32. Wiadomość na miejscu. —1—1—13575

!!! Rękawiczki najtaniej !!!

Sprzedają się para o 1-m i 2-ch guzikach po 50 kop., o 3-ch guzikach po 60 kop., w Magazynie Warszawskim. Rymarska Nr 14.
—13545—1—1

PENSYONAT

prywatny.

Były Nauczyciel gimnazjum języków starożytnych, życzy sobie przyjąć uczniów na stół i stancję, zapewniając im obok troskliwej opieki, pomoc naukową i ciągłą konwersację w języku niemieckim. — Szanowni Rodzice i Opiekuni życzący sobie umieścić synów raczą się zgłosić do W. A. Zaleskiego, ulica Marjańska, Nr 2, w domu W-go Loewenberga, 1-sza brama od ulicy Pańskiej z prawej strony w oficynie na 3-ciem piętrze.
1—3—13469

JADWIGA SIKORSKA,

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej, zawiadamia osoby interesowane, iż zapis uczennic na nowy rok szkolny, pensjonarek, półpensjonarek i przychodniczek d. 15 Sierpnia w jej zakładzie (ul. Marszałkowska Nr 79) otwartym zostanie i trwać będzie codziennie od godz. 11 do 5 po południu. Egzamina wstępne rozpoczyna d. 25 Sierpnia, kurs nauk d. 1 Września. —13150—2—4

Stancja dla Uczniów.

Nauczyciel Szkół Rządowych i zarazem Urzędnik Okręgu Naukowego Warszawskiego, od lat kilku utrzymujący z upoważnienia władzy edukacyjnej na stancji uczniów zakładów naukowych rządowych i prywatnych, niniejszem ogłasza, iż w r. b. ma jeszcze parę miejsc wolnych, za przystępnym wynagrodzeniem.

Pensjonarze przy starannym dozorcze, obok korepetycji mogą korzystać z lekcji i konwersacji języków: francuskiego i niemieckiego, jakoteż gry na fortepianie. — Ulica S-to-Krzyżka Nr domu 11, mieszkania 7, między Nowym-Swiatem a ulicą Włodzimierską.
6—6 — 11232 — **J. Wielicki**

Do Składow

Maurycyego Fajans

ulica Miodowa Nr 490/1 i

Edwarda Sulkowskiego

Jeruzolimka Nr 43.

nadszedł swięty transport

Cementu portland angielskiego Robinsa i Spółki.
Cementu portland, Szeceńskiego.
Cegły angielskiej ogniotrwałej.
Gliny ogniotrwałej.
3—3 — 12838 —

Po cenach najniższych!

Oliwa i Olej maszynowy w najlepszych gatunkach.
Smarowidło belgijskie do trybów i osi.

Wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze i przemysłowe.

Prądziński, Trylski i Sp.
MIODOWA Nr 2. 7—24 — 12722 —

ZAKŁAD

WYROBÓW KOSZYKARSKICH

Szymona Czerniejewskiego,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 30.

Przyjmuje obstalunki i reparacje na wszelkie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również wyplatanie butelek do fabryk, perfumerski, win, wódek, wyplatanie krzeszelek etc. etc.

WRAZ TĘŻ I GOTOWE ROBOTY

Na Kompot

świeżo otrzymane

jak **śliwki** suszone Węgierskie

Jablka obierane

Gruszki „

Szeptala rodzaj śliwek)

poleca Handel

Braci Wróbel

obok Kościola S-go Krzyża przy Krakowskim-Przedmieściu. 67—0—13322

Budynek Fabryczny

murywany, od dnia 1-go Sierpnia, r. b. do wynajęcia. Wiadomość w Kancelarii B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6
—11454—11—20

Dwa Pokoje

z wspólnym Przedpokojem, dla emeryta lub kawalera na 2-giem piętrze od frontu do wynajęcia od S-go Michała, przy ulicy Podwał, Nr 21 nowy. Cena rs. 150 rocznie. Widzieć można codziennie rano od godziny 10-tej do 6-jej po południu. Wiadomość u stróża.
1—1 — 13524 —

POKÓJ

umeblowany z osobnym wejściem, z dwoma oknami od ulicy, na 2-m piętrze, przy ulicy Zielnej, w bliskości Królewskiej ulicy, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w Magazynie Nasion przy Nowym-Swicie Nr 17, wprost Smolnej.
—13520—1—6

Dwa Pokoje

suche i ciepłe, na pierwszym piętrze, są do najęcia zaraz lub od 1-go Października b. r. mogą być z ulgą. Niecała Nr 7, 1-sze piętro.
—13506—1—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

obszerny, z oddzielnym wchodem, opałem i meblami lub bez. Orla Nr 4 nowy, mieszkania 8.
—13503—1—1

Zaraz lub od 1 Września, jest do odnajęcia

Dwa Pokoje,

kuchnia i piwnica, z osobnym wejściem na dole. — Tamże **Pokój** z osobnym wejściem na dole. Ulica Królewska Nr 21. Wiadomość w Dystrybucji.
—13525—1—2

POKÓJ

do odnajęcia każdego czasu dla osoby ptei żeńskiej, może być z meblami i usługą. Nowy-Swiat Nr 52, w podwórzu 1-sza sieni na lewo, ze schodów na prawo, na 1-m piętrze.
—13445—1—3

SKLEP

do odstąpienia każdego czasu, z pieczywem i dystrybucją, za niską cenę. Podwał Nr 26.
—13508—1—3

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia

Sklep mączny.

może być także na inny handel wynajęty, każdego czasu lub też od S-go Michała. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Chłodna Nr 28 nowy.
—13502—1—3

W dniu 10 b. m., przejeżdżając z Krakowskiego-Przedmieścia do Cytadeli, zgubiono

CYGARNICE

srebrną z literami A. M. Znalazca raczy łaskawie zwrócić takową do kancelarii Lejbgwardji pułku Wołyńskiego, mieszczącej się w pałacu b. Mostowskich, przy ulicy Przejazd, gdzie stosowną nagrodę otrzyma.
—13378—3—3

Nagrody rs. 5.

Ajzyk Lewin zgubił książeczkę rachunkową, paszport i jeden papierek 25-rublowy. Znalazca odda do Dawida Finkensztejn, za Żelazną Bramą pod Nr 954, gdzie Apteka Knolla.
—13488—2—2

W przejeździe koleją Petersburską między Białymstokiem a Warszawą, zgineła **Książeczka Legitymacyjna**, wydana na imie **Gustawa Radowickiego**. Szanowny Znalazca raczy złożyć w Redakcji Kurjera pod lit. **G. R.**
1—3 — 13570 —

Zaginął Wyżel (pointer),

cały brązowy, w Niedziele, t. j. d. 12 b. m. Znalazca odprowadzić zeche na ulicę Jeruzolimską Nr 25, mieszkania 16, za nagrodą **rs. 2.**
—13336—3—3

PIESK PINCZEREK

wybiegi we Wtorek rano, ulica Marszałkowska, biały, uszki żółte i także łaska na grzbiecie, do połowy ostrzyżony, na szyi miał ponsową wstążkę, wabi się Żantil. Kto go odprowadzi na ulicę Nowogrodzką Nr 21, mieszkania 11, dom Mauersbergera, otrzyma **nagrodę!**
—13454—2—3

SZCZENIE,

suzeczka z rasy pointerów, mające około 3 miesięcy, do sprzedania za rs. 15. Ulica Bednarska Nr 15, mieszkania Nr 17. —13276—2—3

KSIAŻKI I MATERJALY SZKOLNE

od Stalki do Tornistra w wielkim wyborze, po cenach umiarkowanych poleca

Księgarnia i Skład Papieru

L. SZYLLERA,

Nowy-Świat Nr 23, między Chmielną i Jerolimską. Tamże **Dzienniki szkolne i dla uczniów.** Handlującym i Pensjonatom odstępnie się rabat. **Szkoły pięknego pisania** wyszedł zeszyt 6-ty. Cena kop. 7.

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w roku 1877 dla Warszawskiej Straży Ogniowej sześciu kar (wózków dwukołowych) z heloblami, do wywożenia śmieci i błota z ulic miasta, od rubli 50 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy Miejskiej na złożone w teje Kasy wadium w ilości rs. 30 i na koszt ogłoszenia rs. 10.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić w roku 1877, dla Warszawskiej Straży Ogniowej sześć kar (wózków dwukołowych) z heloblami, do wywożenia śmieci i błota z ulic miasta po rubli 50 (wypisać literami) za sztukę, i odstępuję od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium w ilości rs. 30 i na koszt ogłoszenia rs. 10, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. Pisalem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 1-1 — 13385 —

Jest miejsce na dwóch lub trzech

UCZNIÓW

gimnazjalnych, jako też i dla początkujących, którzy mogą być przysposobieni do klasy pierwszej, po umiarkowanej cenie. Wiadomość, ulica róg Bednarskiej i Dobrej pod Nrem 26, w szkole prywatnej męskiej. —13510-1-3

Stacja dla Uczniów

w domu rodzinnym. W bliskości kilku gimnazjów, przy ulicy Nowy-Świat Nr 26. Stróż wskaże. —13515-1-4

Student Uniwersytetu,

rossjanin przygotowuje uczeni do wszystkich zakładów naukowych, oraz daje korepetycje. Wiadomość ulica Graniczna Nr 7, mieszkania 21. Tamże potrzebna jest **Panna** podręczna do białiny. 4-6-12871

Stacja dla Uczniów

z zapewnieniem pomocy w językach starożytnych i nowożytnych, jest u wyższego Nauczyciela szkół prywatnych. Marjensztadt Nr 3 domu, mieszkania 21. —13304-3-3

Za pozwoleniem władzy edukacyjnej, przyjmuje się **na mieszkanie Uczni** szkół rządowych, ze stołem, za umiarkowaną cenę, zapewniając im troskliwą rodzicielską opiekę, pod nadzorem spadłego z etatu urzędnika b. oficera, wygodne, widne i zdrowe pomieszczenie, przyzwoite, posilne jedzenia, oraz pomoc naukową. Wiadomość, ulica Żórawia Nr 1 policyjny, mieszkania 2, na pierwszym piętrze, tuż przy IV gimnazjum, oraz blisko I, III i VI gimnazjum. —13462-2-3

Stacja dla Uczniów.

Przy dogodnych warunkach, zapewnia się troskliwy dozór. Można korzystać z konwersacji języka francuskiego, wraz z fortepianem. Ulica Chmielna Nr 33, mieszkania 10, na 2 piętrze. —13439-2-5

Niżej podpisany zawiadamiam interesowane osoby, że po 10 letniej przerwie, postanowiłem znowu trzymać

Uczniów na stacji,

tylko nie w tak wielkiej jak wtenczas liczbie, a po cenie możliwie najniższej. Wiadomość codziennie do godziny 11 rano. Ulica Ciepła Nr 9, obok Koszar Mirowskich, w oficynie na 2 piętrze. —J. Łoziński, Nauczyciel Matematyki, w Męzkim Gimnazjum. —13299-3-3

Z upoważnienia Władzy Edukacyjnej, z początku roku szkolnego, w bliskości I, III, IV i VI Gimnazjum, znajduje się

Stacja dla Uczni

Pomieszczenie w lokalu obszernym, wysokim, widnym i suchym. Prócz przyzwoitego utrzymania, zapewnia się troskliwy dozór i rodzicielską opiekę. Pensjonarze mogą korzystać z konwersacji języka niemieckiego i gry na fortepianie. Ulica Obózna Nr 3, mieszkania Nr 6. —13173-5-10

Student Uniwersytetu

udziela lekcje na mieście i u siebie w domu. Ulica S-to Krzyzka Nr 21, mieszkania 2. —13516-1-2

Potrzeba natychmiast

Panien

podręcznych i do nauki, do Magazynu Paryzkiego przy ulicy Nicałej Nr 8, w podwórzu na prawo. —Tamże wyprzedają się po połowie ceny Kapelusze i Okrycia z ubiegłego sezonu. —13522-1-2

Potrzebna jest

PANNA

do maszyny, kompletnie uzdatniona i podręczna i do nauki do białiny. Ulica Stare-Miasto Nr 20 nowy, stróż wskaże. —13532-1-3

Guwernantki i Guwernerów, oraz Bony krajowego pochodzenia, tak jak cudzoziemców, przedstawia

L. Micińska.

Tamże jest zaraz do **ulokowania rs. 200** za pewną gwarancją. Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej. —13137-3-3

Rs. 1,000 1,500 i 2,000,

bez pośrednictwa osób trzecich, są do wypożyczenia na umiarkowany procent, na domy drewniane na 1-szy Numer hipoteki lub w 1/3 części wartości. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej, mieszkania Nr 1-szy. 2-3-13360

Uczeń Gimnazjum

może mieć bardzo urzyczone pomieszczenie w domu, gdzie jest stały korepetytor, lekcje francuskiego i niemieckiego po 3 razy w tygodniu, obok ciągłej w tych językach konwersacji, muzyka na żądanie, opieka tak mężka jako i macierzyńska najtroskliwsza, w mieszkaniu umyślnie wybranym dla doskonałego powietrza. Ulica Zakroczymska Nr 15, mieszkania 3, pierwsze piętro. —13509-1-3

Poszukuje się

zarządu domu dużego, z odpowiednią kaucją i kwalifikacją, lub też kassjera, inkasenta. Zostać można codziennie rano do 2-jej, lub nadesłać swój adres, ulica Freta Nr 37, mieszkania 12. —13526-1-3

Niemka wykształcona,

w średnim wieku, z muzyką, jest do natychmiastowego umieszczenia u Prof. de Préchamps. Długa Nr 23 (Eldorado), od godz. 5 do 6. —13550-1-3

Dwa Bukiety duże

do salonu, z korzeni i nasion, ręcznej roboty, bardzo gustowne, pod kłosami, na podstawach, są do sprzedania po rs. 35 każdy. —Tamże jest do odstąpienia maszyna do szenia fabryki Grosmana Wilson. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt Nr 16, mieszkania 4. —13530-1-3

Interes korzystny!

Sklep z towarami kolonialnymi, wiktualowemi, dystrybucją, dobrze zaopatrzony, do sprzedania, za bardzo niską cenę. Wiadomość na miejscu, róg Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17. —13523-1-2

Poszukiwane są

do nabycia po zwiniętej gorzelnicy: **Machina parowa** 8-mio konna, z kotłem parowym, gniotownikami, mieszadłami, transmisją etc., i **Apparat dystylacyjny**. Reflektanci raczą się zgłaszać na ulicę Białą pod Nr domu 3, mieszkania Nr 2, pomiędzy godziną 1 a 3 po południu i po 6-tej wieczorem. —13569-1-3

Dystrybucja

z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie, lub też same rekwizyta; za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Dystrybucji, ulica Nicała Nr 7 nowy. —13558-1-3

Z powodu wyjazdu

DO SPRZEDANIA:

Biblia Dorego za rs. 25, **Niedźwiedzie** zdane na płaszcz stangreta, za rs. 15, **Krosna** do haftowania, rs. 2, **Maszyna** Wilsona i Welera, w dobrym stanie, rs. 30, **Regen-Mantel**, rs. 5, oraz 2 starożytne **Zyrandole** kryształowe i takąż **Lampa** wisząca. Od godziny 2 do 6 po południu, Ulica Hoża Nr 15, mieszkania 3, na dole. —13138-3-3

Rękodzielnicy, Przemysłowcy, Kupcy hurtowni, Agencje towarzystw i inni Producenci, których rękodzielnice, warsztaty, składy i kantory zbyt oddalone od środka miasta, lub niemające punktu odpowiedniego dla zbytu swych wyrobów, lub dla interesu, zechcą się porozumieć z kantorem **B. Korpaczewskiego** Urządzenie odpowiednie sklepów i pomieszczeń, dokonywa się w własnym domu przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia ulica Trebacka Nr. 4. 3-6-12-336

GRAND CAFE

(dawniej Kawiarnia Bautz),

w Warszawie, przy ulicy Długiej, w pałacu Dückerta Nr 30.

Oprócz kawy, herbaty i innych napoi europejskich, każdodziennie, począwszy od dnia 15 Sierpnia r. b., wydawane będą od godziny 11 rano śniadania gorące i wszelkie jedzenia na poręże, jakoteż kolacje przyrządzane przez jednego z najlepszych kucharzy. Piwnica zaopatrzona w rozmaite wina, wódki i likiery, porter angielski i piwo w najlepszym gatunku. Ceny umiarkowane. Pokoje dla dam oddzielne, z komfortem urządzone. 13301-3-3

Dolman

tegorocznym fasonem, prawie nieużywany, ubrany koronkami jedwabnymi, jest do sprzedania przy ulicy Widok Nr 8, trzecie piętro, od 12 do 4-tej po południu. —13564-1-1

PIEKARNIA

do sprzedania, egzystująca od lat kilkudziesięciu, z wszelkimi rekwizytami do tego fachu należącymi, z gospodami i ze sklepami, gdzie obrót miesięczny dochodzi do rs. 6000. Wiadomość, ulica Długa Nr 8 nowy, w Piekarni Antoniego Dębickiego. —13467-2-3

Do sprzedania:

2 Zegarki złote, garnitur damski, sygnet i pierseń z brylantem. Stare-Miasto Nr 6, 2 piętro od frontu. —13464-2-2

Są do sprzedania za przystępną cenę, trzy duże

Oleandry, i Mirty

Ulica Złota Nr 37 nowy, mieszkania Nr 7, od godziny 10 do 6. —13451-2-3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

MLECZARNIA,

z pięciu krowami, z og ródkiem i wszystkimi porządkami, w miejscu bardzo korzystnym. Kontrakt trzy-letni. —Wiadomość na miejscu, ulica Chmielna Nr 31. 2-3 — 13341 —

DYSTRYBUCJA

jest do odstąpienia w każdym czasie, za przystępną cenę. P lae Zamkowy Nr 101/33. —13534-1-2

SUCHOTY

KOKLUSZ

ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSULEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

L. Guyot

W Paryżu dom L. FRÈRE, 49, rue Jacob
W Warszawie w Składach pp.
A. F. Galle i Ludwika Spiesza.

—2,373—

UCZNIOWIE

Szkół Rządowych i Prywatnych, przyjmują się na stancję do Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnich. Pomoc naukowa, konwersacja francuska, lub niemiecka na godziny, oraz lekcje na fortepianie, stosownie do umowy, w miejscu udzielanem być mogą. Ulica Włodzimierska Nr domu 14, lokalu 16, w oficynie na dole wprost bramy, lub od ulicy Berga Nr domu 3, obok Gimnazjum 3-go. Stróż wskaże. —12456-7-15

Do Rodziców i Opiekunów.

Pragnę przyjąć na stancję trzech a najwyżej czterech chłopczyków z gimnazjum, nie w myśli spekulacji, ale dla ułatwienia sobie edukacji dwóch moich synów, wspólną naukę języków i korepetycji, fortepian jest w miejscu. Ulica Nowogrodzka Nr 5, mieszkania Nr 4. —13254-4-4

Z początkiem roku szkolnego przyjmuję

Uczniów na stancję,

zapewniając im opiekę rodzicielską i pomoc naukową, oraz konwersację w językach nowożytnych. —Jan Szadkowski, Nauczyciel języka niemieckiego. Ulica Żórawia Nr 9. —13450-2-6

Obywatelka ze wsi, upoważniona od władzy, przyjmuje

Uczni na stancję.

Ktoby z Szanownych Rodziców chciał pomieścić dzieci, tylko dobrze i starannie wychowane, znajdzie jeszcze trzy miejsca nie zajęte. Bednarska Nr 18, mieszkania 3, 1 piętro. —13435-2-3

OSOBA

średnich lat, z dobrym i praktycznym wychowaniem, poszukuje miejsca w domu zacnym i godnym do zarządu—opieki i towarzystwa słabej osoby, lub też zaopiekowaniem się dziećmi. Ulica Wspólna Nr 18, w oficynie Nr 16 mieszkania. —13529-1-1

OSOBA

młoda, przyzwoita, obezna na handlem, pragnie objąć obowiązki bufetowej lub sklepowej. Adresy składać można w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. S. —13543-1-2

Potrzebne są zaraz

Panny

uzdolnione do staniów, podręczne i do nauki, do pracowni sukien i strojów damskich, Pauliny Landau. Nalewki Nr 33 nowy. —13476-2-3

Młody Człowiek,

władający dokładnie językiem polskim, ruskim i niemieckim, poszukuje miejsca jako **wolon-tarjusz** w znacznym interesie handlowym. Oferty pod lit. K. E. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —13413-2-3

CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składach

F. ŁAPINSKIEGO

w WARSZAWIE



1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimka Nr 35.

2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 k.

3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgla Kamiennych grubych z kopalni własnej „Jan” w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokładów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 85.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan” Węgla kostkowych czystych, bez mialu po kop. 80.

Za korzec 240 funtów Węgla Kamiennych grubych, z najlepszych kopalń Śląskich pochodzących, z odstawą po kop. 95.

Za korzec węgla drzewnych do samowara rs. 1 kop. —

Za Sazęń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego. „ 12 „ 50

„ „ „ „ Olszowego „ „ 13 „ 50

„ „ „ „ Brzozowego „ „ 15 „ 50

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam

F. Łapinski.

23-0-5372

PIGUŁKI ŻELAZNE D^{ca} RABUTEAU

DRAGÉES FERRUGINEUSES DU D^r RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCUSKIEGO

Doświadczenia robione w szpitalach paryżkich przez profesorów wydziału medycznego dowiodły skutecznego działania PIGUŁEK D^{ca} RABUTEAU przeciwko BŁADACZCE, MAŁOKRWISTOŚCI (anaemia), ZUBOŻENIU KRWI i W REKONWALESCENCJI dla wzmocnienia słabych kompleksy.

PIGUŁKI D^{ca} RABUTEAU nie sprawiają obstrukcyi i osoby najcięższej kompleksy zażywać je mogą.

PARYŻ, 14, rue Racine, u CLIN et C^{ie}, dostawców szpitali paryżkich.

W ROSSYI, we wszystkich głównych aptekach i składach materiałów aptecznych Cesarstwa i Królestwa.

W NOWO WYSTAWIONYCH KIOSKACH

otwartych codziennie od godz. 7 rano do 10 i pół wieczorem.

przy pojedynczej rozprzedaży pism periodycznych przyjmują się prenumeratę miejscową i zamiejscową na wszystkie pisma wychodzące w Warszawie, inseraty do Kurjera Warszawskiego i Codziennego podług cenników podpisanych przez Redakcję. Obstalunki na węgiel i drzewo ze składu Ksawerego Wyganowskiego, po cenach stale oznaczonych.

Nadto w Ogrodzie Saskim urządzona została wypożyczalnia książek do czytania, w języku polskim i francuskim za opłatą 5 kop. od tomu i złożeniem 50 kopiejek na zastaw.

Wszelkie reklamacje, zgłaszania się osób interessowanych, jakoteż prenumeratę z przewiną na wszystkie pisma warszawskie bez żadnej dodatkowej opłaty przyjmuje: Administracja rozprzedaży pism w Kioskach, Warszawa, Nowolipki Numer 3.

4-6

- 12700 -

SKŁAD MEBLI

Olsztyńskiego Jana.

Egzystujący dotychczas przy ulicy Nowy-Swiat, obok ulicy Wackerkiej, przeniesionym został na tę ulicę pod Nr 37, to to jest o sześć domów dalej idąc ku Alejom, gdzie z powodu otworzenia go w nowym miejscu i zaopatrzenia go w wielki wybór różnych mebli.

Sprzedaż odbywa się po cenach znacznie niższych.

1-12 - 13452 -

NOWE MIASTO NAD PILICĄ.

Dla dogodności osób, udających się na kurację do Zakładu Leczniczego, z dniem 1-szym Sierpnia kursować będzie kareta cztero-osobowa z Warszawy o godzinie 8-mej rano: w Poniedziałek, Środę i Piątek; z powrotem zaś: w Niedzielę, Wtorek i Czwartek.

Zamówienia wcześniejsze przyjmować będzie Rządca Hotelu Niemieckiego, z kąd kareta wychodzić będzie.

10-12 - 12482 -

W Drukarni Kurjera Warszawskiego:—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)



Pozostawiono do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, fabryki Kralla i Sejdlera, prawie weale nieużywany, o 4 szprejceach, o sto rubli niżej kosztu, oraz Fortepian krótki, mahoniowy o siedmiu oktawach, z półblatem i 2 szprejami, za rs. 160, w fabryce fortepianów J. Cerulli, Marszałkowska Nr 71.—Tanże przyjmuje się strojenia i reperceje fortepianów i pianin. —13263—2—2

FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, fabryki Zakrzewskiego, do sprzedania za pomierną cenę, w składzie A. Werner, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej), na 1-m piętrze. —13548—1—1



Sprzedają się

MEBLE

rozmaitego rodzaju garnitury, kozetki, szklaki, sofy, szafy, komody, kredensa, stoły, stoliki, bióra, fotele, toalety, serwantki, umywalnie, łóżka, łóżeczka, sienniki i materace, po cenach niskich. Ulica Bielańska Nr 4, w podwórzu. —13556—1—6

Do sprzedania

Garnitur Mebli

fasonu francuzkiego, szarem płótnem kryte i tremo w orzechowych ramach. Widzieć można od godziny 9 rano do 2 po południu. Ulica Hoża Nr 14, mieszkania 6. —13568—1—3

Jest do sprzedania, z powodu wyjazdu

Garnitur Mebli,

royal, bardzo dobry, oprócz tego kilka stołów, powóz, kareta, sanki, perelotka i uprzęż na konie. Ulica Dzielna Nr 1, mieszkania 2. Wiadomość na miejscu. —13551—1—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

fortepian, lustra, komody, szafy, porcelana, obrazy, wazon, kuchenne sprzęty, wszystko to zupełnie prawie nieużywane i nader wykwintne. Leszno Nr 51, mieszkania 8. —13443—2—3

Do sprzedania za przystępną cenę



MEBLE:

Garnitury, Szafy, Szafki, Biurka, Łóżka, Stoły obiadowe i do kart, Kredensa, Umywalnie i Toalety, za suchość drzewa i dobroć wykończenia poręcza się. Elekoralna Nr 19, w 3-ciem podwórzu na prawo, u Witkowskiego. —13074—3—8

Są do sprzedania

MAGLE

z powodu słabości właścicielki, w bardzo korzystnym miejscu, przy ulicy Chłodnej pod Nrem 766, nowy 12, egzystujący od lat 25, z dobrem powodzeniem i lokalem bardzo wygodnym. Obejrzeć można w każdym czasie. —13412—2—6

Z powodu restauracji domu, znajdują się do sprzedania

Główne Schody

dębowe w zupełnie dobrym stanie, w hotelu Krakowskim. Wiadomość u Rządcy domu, oraz komplet dzwonek na 45 numerów, z maszyną. —13555—1—3

Do sprzedania

Dwa Ogiery

jeden ciemny lat 8, drugi siwy lat 4½ mający. Widzieć można w koszarach Jerozolimskich, w 3-iej grenadjerskiej baterji, na Koszykach. O cenie dowiedzieć się przy ulicy Chmielnej Nr 3 domu, mieszkania Nr 30. —13482—2—3

ŻREBIE

klacz 15 miesięczna, czystej krwi arabskiej, ze świadectwem stada Janowskiego i Ogier 3 letni bulany rasowy, pięknej budowy, sprzedane ze wsi, do sprzedania dla amatorów. Ulica Erywańska Nr 4. —13398—3—6

U Akuszerki Nesterow

są osobno lub wspólne Pokoiki dla osób spodziewających się słabości. Ulica Nowolipie Nr 15, wchod od Skweru. —13553—1—6

POKÓJ

frontowy, o 2-ach oknach, umeblowany, do najęcia dla damy. Chmielna Nr 6, piętro 1-sze, mieszkania Nr 6. —13557—1—3

1, 2, 3 pokojowe, odrębna urządzona

Lokale i Sklep

z pakamerą i mieszkaniem frontowym, z 1-ym lub od 1 Października do wynajęcia, Twarda Nr 36.

Tanże Koń młody, największej miary i Wolant w dobrym stanie do sprzedania. —12889—6—12

Przy ulicy Hożej Nr 16, naprzeciw ogrodu W. Kronenberga, do najęcia każdego czasu

LOKALE

całe 1-sze piętro z balkonem, 13 pokoi alkowa, 2 przedpokój, pasarz, kuchnia ze zlewem oraz stajnia i wozownia, stancja dla stangreta, z piwnicami lub 9 kokoi z balkonem przedpokojem, pasarz, kuchnia ze zlewem, spiżarka, 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia.

Na 3-cim piętrze w oficynie

3 pokoje, przedpokój, pasarz, kuchnia ze zlewem, spiżarka, — 3 pokoje, kuchnia, spiżarka, pokoje kawalerskie pojedyncze, schody frontowe i tylnie gazem oświetlone, — za cenę bardzo przystępną. — 2-6—13345

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia w każdym czasie, do 1 Sierpnia mieszkanie umeblowane, składające się z przedpokojem, salonu, gabinetu, pokoju jadalnego, sypialnego, passaża i pokoju dla służby, przy tem łazienka, pralnia, wodociąg, zlew, w pokojach urządzenie gazowe, fortepian, usługa. Wszystkie za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu, Królewska Nr 35, mieszkania Nr 10, od godziny 2 do 4 po południu. —13561—1—3

Do wynajęcia każdego czasu

LOKAL

składający się z dwóch pokoi z balkonem i ozdobnymi drzwiami, na pierwszym piętrze, do którego może być dołączony salon duży o 3-ach oknach. Lokal ten zdalny na kantor lub skład towarów.—Tanże Lokal złożony z 4-ach pokoi z kuchnią, lub 2-ach z kuchnią. Wiadomość u właściciela domu Nr 24, przy ulicy Nalewki. —13499—1—3

Pokoje z meblami,

mogą być osobno kaźden i z kuchnią, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-sze piętro. —13539—1—3

Jest do wynajęcia od dnia 1 Października r. b.

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi, komora i wozówki. Wiadomość u Rządcy domu Nr 2 i 3 2874ab, przy ulicy Ordynackiej.—Tanże mogą być sprzedane dwie beczki kwaszonej kapusty. —13549—1—3

Jest do odnajęcia

Salon i Pokój

z osobnym wchodem, meblami, fortepianem, poscielą i obsługą. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—Marja Dąbrowska. —13188—5—6

Trzy Pokoje

zaraz do najęcia, świeżo tapetowane, na 1-m piętrze od frontu. Aleja Jerozolimka Nr 17. —13404—3—3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania

SKLEP

z materiałami piśmiennymi, rekawiczkami i wyrobami tabacznymi, za rs. 850, w którym z powodzeniem wszelkie artykuły sprzedawać można. Ruchliwa i handlowa część miasta. Komorne tanie. Adresa uprząta się składać w Redakcji Kurjera pod lit. G. —13 4-1-1

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie, z całym urządzeniem. Ulica Pańska Nr 77. —13351—2—3

Sklep Wiktuałów

egzystujący od lat kilkunastu, z mieszkaniem i piwnicą, w korzystnym miejscu, jest do odstąpienia zaraz za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Wązki Dunaj Nr 2. Wiadomość na miejscu. —13546—1—3

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia, z kontraktem dwuletnim, każdego czasu lub od 5-go Michala. Ulica Szereki Dunaj Nr 7 nowy. —13547—1—3

Sklep Wiktuałów

na korzystnych warunkach do sprzedania.—Mostowa Nr 8. —13541—1—3

Дозволено Цензурою